

Sygn. akt III AUa 241/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk (spr.)
Sędziowie:	Beata Górską Jolanta Hawryszko

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 24 marca 2022 r. w S.

sprawy (...) S.A. Zakładu (...) w Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział K.

o stopę procentową składki

na skutek apelacji płatnika składek

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 21 kwietnia 2021 r., sygn. akt IV U 1019/18

1. oddała apelację,

2. odstępuje od obciążenia (...) S.A. Zakładu (...) w Ś. kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

Jolanta Hawryszko	Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk	Beata Górską
-------------------	----------------------------------	--------------

Sygn. akt III AUa 241/21

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 28.09.2018 r. nr (...) wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U z 2017 r. poz. 1778, z późn.zm) oraz art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U z 2017 r. poz. 1773, z późn. zm.), stwierdził, że w roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 01.04.2006 r. do 31.03.2007 r., stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązująca płatnika składek Zakład (...) w Ś. wynosi 3,06 % podstawy jej wymiaru.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 28.09.2018 r. nr (...) wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U z 2017 r. poz. 1778, z późn. zm) oraz art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U z 2017 r. poz. 1773, z późn. zm.), stwierdził, że w roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 01.04.2007 r. do 31.03.2008 r., stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązująca płatnika składek Zakład (...) w Ś. wynosi 3,06 % podstawy jej wymiaru.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 28.09.2018r. nr (...) wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U z 2017r. poz. 1778, z późn.zm) oraz art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U z 2017r. poz. 1773, z późn. zm.), stwierdził, że w roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 01.04.2008r. do 31.03.2009r., stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązująca płatnika składek Zakład (...) w Ś. wynosi 3,06 % podstawy jej wymiaru.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 28.09.2018 r. nr (...) wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U z 2017 r. poz. 1778, z późn. zm) oraz art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U z 2017 r. poz. 1773, z późn. zm.), stwierdził, że w roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 01.04.2009 r. do 31.03.2010 r., stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązująca płatnika składek Zakład (...) w Ś. wynosi 3,08 % podstawy jej wymiaru.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 28.09.2018 r. nr (...) wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U z 2017 r. poz. 1778, z późn.zm) oraz art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U z 2017 r. poz. 1773, z późn. zm.), stwierdził, że w roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 01.04.2010 r. do 31.03.2011r., stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązująca płatnika składek Zakład (...) w Ś. wynosi 3,08 % podstawy jej wymiaru.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 28.09.2018 r. nr (...) wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U z 2017 r. poz. 1778, z późn. zm.) oraz art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U z 2017 r. poz. 1773, z późn. zm.), stwierdził, że w roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 01.04.2011 r. do 31.03.2012 r., stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązująca płatnika składek Zakład (...) w Ś. wynosi 3,36 % podstawy jej wymiaru.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 28.09.2018 r. nr (...) wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U z 2017 r. poz. 1778, z późn. zm.) oraz art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U z 2017 r. poz. 1773, z późn. zm.), stwierdził, że w roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 01.04.2012 r. do 31.03.2013 r., stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązująca płatnika składek Zakład (...) w Ś. wynosi 3,80 % podstawy jej wymiaru.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 28.09.2018 r. nr (...) wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U z 2017r. poz. 1778, z późn. zm.) oraz art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U z 2017r. poz. 1773, z późn. zm.), stwierdził, że w roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 01.04.2013 r. do 31.03.2014 r., stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązująca płatnika składek Zakład (...) w Ś. 3,80 % podstawy jej wymiaru.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 28.09.2018 r. nr (...) wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U z 2017 r. poz. 1778, z późn. zm.) oraz art.

28 ust. 2 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U z 2017 r. poz. 1773, z późn. zm.), stwierdził, że w roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 01.04.2014 r. do 31.03.2015 r., stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązująca płatnika składek Zakład (...) w Ś. wynosi 3,54 % podstawy jej wymiaru.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 28.09.2018 r. nr (...) wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U z 2017 r. poz. 1778, z późn.zm) oraz art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U z 2017r. poz. 1773, z późn. zm.), stwierdził, że w roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 01.04.2015 r. do 31.03.2016 r., stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązująca płatnika składek Zakład (...) w Ś. wynosi 3,39 % podstawy jej wymiaru.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 28.09.2018 r. nr (...) wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U z 2017 r. poz. 1778, z późn.zm) oraz art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U z 2017 r. poz. 1773, z późn. zm.), stwierdził, że w roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 01.04.2016 r. do 31.03.2017 r., stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązująca płatnika składek Zakład (...) w Ś. wynosi 3,39 % podstawy jej wymiaru.

Płatnik składek – (...) S.A. Zakład (...) w Ś. (KRS (...)) zaskarżył powyższe decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 28.09.2018 r. wnosząc od nich odwołania.

Zakwestionował on przyjęte przez ZUS stopy procentowe składki na ubezpieczenie wypadkowe, z uwagi na to, że dane przyjęte do ich ustalenia, w zakresie liczby zatrudnionych w warunkach zagrożenia są nieprawidłowe i niezgodne ze stanem faktycznym istniejącym u płatnika. Płatnik składek wniósł o uchylenie zaskarżonych decyzji w całości, uznanie informacji zawartych w korektach sporządzonych przez płatnika deklaracji ZUS IWA za prawidłowe oraz ustalenie wysokości stóp procentowych składek na ubezpieczenie wypadkowe za okresy wskazane w zaskarżonych decyzjach, według wartości stopy procentowej obliczonej z uwzględnieniem sporządzonych korekt. Domagał się również zasądzenia od ZUS zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych prawem.

Sąd Okręgowy połączył do wspólnego rozpoznania następujące sprawy:

- sprawę z odwołania (...) S.A. Zakład (...) w Ś. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 28.09.2018 r. nr (...), prowadzoną pod sygnaturą akt IV U 1017/18;
- sprawę z odwołania (...) S.A. Zakład (...) w Ś. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 28.09.2018 r. nr (...), prowadzoną pod sygnaturą akt IV U 1018/18;
- sprawę z odwołania (...) S.A. Zakład (...) w Ś. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 28.09.2018 r. nr (...), prowadzoną pod sygnaturą akt IV U 1020/18;
- sprawę z odwołania (...) S.A. Zakład (...) w Ś. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 28.09.2018 r. nr (...), prowadzoną pod sygnaturą akt IV U 1021/18;
- sprawę z odwołania (...) S.A. Zakład (...) w Ś. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 28.09.2018 r. nr (...), prowadzoną pod sygnaturą akt IV U 1022/18;
- sprawę z odwołania (...) S.A. Zakład (...) w Ś. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 28.09.2018 r. nr (...), prowadzoną pod sygnaturą akt IV U 1023/18;
- sprawę z odwołania (...) S.A. Zakład (...) w Ś. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 28.09.2018 r. nr (...), prowadzoną pod sygnaturą akt IV U 1024/18;

- sprawę z odwołania (...) S.A. Zakład (...) w Ś. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 28.09.2018 r. nr (...), prowadzoną pod sygnaturą akt IV U 1025/18;

- sprawę z odwołania (...) S.A. Zakład (...) w Ś. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 28.09.2018 r. nr (...), prowadzoną pod sygnaturą akt IV U 1026/18;

- sprawę z odwołania (...) S.A. Zakład (...) w Ś. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 28.09.2018r. nr (...), prowadzoną pod sygnaturą akt IV U 1027/18;

ostatecznie ze sprawą z odwołania (...) S.A. Zakład (...) w Ś. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 28.09.2018 r. nr (...), prowadzoną pod sygnaturą akt IV U 1019/18, w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia oraz prowadzenia pod sygnaturą akt IV U 1019/18.

Wyrokiem z 21.04.2021 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił odwołania oraz zasądził od (...) S.A. Zakładu (...) w Ś. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. jest wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego od dnia 07.11.2001 r.

Spółka posiada wyodrębnione organizacyjnie i finansowo oddziały. Jednym z nich jest płatnik składek (...) Spółka Akcyjna - Zakład (...) w Ś., z siedzibą w Ś. 76A w powiecie (...). Posiada on odrębny numer NIP ((...)) i REGON ((...)-(...)). Przedmiotem przeważającej działalności tego Zakładu jest produkcja wyrobów tartacznych.

Jak wynika z zapisów regulaminu organizacyjnego (...) S.A. w zakresie zatrudniania i wynagrodzeń oddziały są samodzielne w ramach określonych przepisami prawa. Dyrektor oddziału ma prawo do samodzielnego podejmowania decyzji dotyczących zatrudnienia i wynagradzania pracowników z wyłączeniem zastępcy dyrektora oraz głównego księgowego oddziału.

Płatnik informował swoich pracowników o przekroczeniach dopuszczalnego poziomu hałasu na zajmowanych przez nich stanowiskach pracy i o występującym ryzyku zawodowym. Pouczał o obowiązku stosowania środków ochrony indywidualnej. Zaliczył do nich ochronniki słuchu (zatyczki), które następnie wydawał pracownikom. Okresowo dokonywał zakupu kolejnych środków ochrony indywidualnej.

W latach 2007-2014 w zakładzie pracy należącym do płatnika przeprowadzono na poszczególnych stanowiskach pracy, związanych z obróbką mechaniczną drewna, badania środowiska pracy przez laboratoria: Państwową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w D. oraz Laboratorium Usługowo- (...) Sp. z o.o. w zakresie hałasu, stwierdzając przekroczenie dopuszczalnej wartości 85 db. Badania dotyczyły ekspozycji na hałas odniesionej do 8 godzinnego dnia pracy na danym stanowisku pracy.

(...) S.A. Zakład (...) w Ś. jako płatnik składek na ubezpieczenie wypadkowe, sporządzał w latach 2003-2015 i przekazywał do ZUS deklaracje ZUS IWA, informujące o liczbie pracowników zatrudnionych w warunkach zagrożenia, które występują w razie przekroczenia najwyższych dopuszczalnych stężeń lub natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy:

- w informacji za rok 2003 wykazał 62 osoby,
- w informacji za rok 2004 wykazał 62 osoby,
- w informacji za rok 2005 wykazał 65 osób,

- w informacji za rok 2006 wykazał 62 osoby,
- w informacji za rok 2007 wykazał 62 osoby,
- w informacji za rok 2008 wykazał 62 osoby,
- w informacji za rok 2009 wykazał 60 osób,
- w informacji za rok 2010 wykazał 60 osób,
- w informacji za rok 2011 wykazał 60 osób,
- w informacji za rok 2012 wykazał 55 osób,
- w informacji za rok 2013 wykazał 55 osób,
- w informacji za rok 2014 wykazał 55 osób,
- w informacji za rok 2015 wykazał 54 osoby,

W powyższych informacjach płatnik wykazywał liczbę osób zatrudnianych na stanowiskach pracy, na których na podstawie pomiarów stwierdzono przekroczenia dopuszczalnej normy czynników szkodliwych dla zdrowia - hałasu.

W 2016 r. płatnik dokonał za pośrednictwem firmy (...) Sp. z o.o. w W. audytu kosztów ponoszonych z tytułu obowiązkowych składek na ubezpieczenie wypadkowe. W dniu 29.06.2016 r. audytor sporządził raport z wykonania usługi, w którym stwierdził, że płatnik w latach 2003-2015 nieprawidłowo sporządzał deklaracje rozliczeniowe w zakresie liczby osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia. Wskazywał bowiem liczbę pracowników zatrudnionych w warunkach zagrożenia, nie uwzględniając stosowania przez nich środków ochrony osobistej, które eliminowały to zagrożenie do poziomu zgodnego z normami. Zalecił płatnikowi skorygowanie deklaracji rozliczeniowych ZUS IWA za lata 2003-2015 w zakresie liczby osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia przez wskazanie liczby „0”.

W związku z przedstawionymi wynikami audytu, płatnik w dniach 05.07.2016 r. i 06.07.2016 r. złożył do ZUS korekty informacji ZUS IWA za lata 2003-2015, nie uwzględniając do osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia, osób wyposażonych w środki ochrony indywidualnej słuchu. O przedłożeniu korekt Zakład został poinformowany w piśmie płatnika z 07.07.2016 r.

W związku z przekazaniem korygujących informacji, Zakład w dniu 10.07.2016r. zawiadomił płatnika o wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe w następujących okresach rozliczeniowych, ustalonej na podstawie skorygowanych danych przez płatnika składek w deklaracjach ZUS IWA za lata 2003-2015:

- od 01.04.2006 r. do 31.03.2007 r., która wyniosła 2,45% podstawy jej wymiaru;
- od 01.04.2007 r. do 31.03.2008 r., która wyniosła 2,45% podstawy jej wymiaru;
- od 01.04.2008 r. do 31.03.2009 r., która wyniosła 2,45% podstawy jej wymiaru;
- od 01.04.2009 r. do 31.03.2010 r., która wyniosła 1,68% podstawy jej wymiaru;
- od 01.04.2010 r. do 31.03.2011 r., która wyniosła 1,96% podstawy jej wymiaru;
- od 01.04.2011 r. do 31.03.2012 r., która wyniosła 1,96% podstawy jej wymiaru;
- od 01.04.2012 r. do 31.03.2013 r., która wyniosła 2,28% podstawy jej wymiaru;
- od 01.04.2013 r. do 31.03.2014 r., która wyniosła 2,28% podstawy jej wymiaru;

- od 01.04.2014 r. do 31.03.2015 r., która wyniosła 1,77% podstawy jej wymiaru;
- od 01.04.2015 r. do 31.03.2016 r., która wyniosła 1,58% podstawy jej wymiaru;
- od 01.04.2016 r. do 31.03.2017 r., która wyniosła 1,81% podstawy jej wymiaru.

W dniu 25.07.2016 r. płatnik został poinformowany o przeliczeniu wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe za powyższe okresy rozliczeniowe według stóp procentowych wskazanych w zawiadomieniu z dnia 10.07.2016 r.

W dniu 30.07.2018 r. ZUS zawiadomił płatnika o wszczęciu i zakończeniu postępowania administracyjnego w zakresie ustalenia prawidłowej wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, za powyższe okresy rozliczeniowe, w których stopa procentowa składki została przeliczona, zgodnie z zawiadomieniem z dnia 10.07.2016 r. Podstawą do wszczęcia postępowania było ponowne zweryfikowanie przez Zakład korekt deklaracji ZUS IWA, w których to płatnik skorygował liczbę osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia. Zakład po analizie dokumentacji stwierdził, że wskazane przez płatnika okoliczności, tj. zapewnienie pracownikom zatrudnionym w warunkach zagrożenia środków ochrony indywidualnej, nie uzasadniają dopuszczalności korekt informacji ZUS IWA w powyższym zakresie. ZUS wyjaśnił, że płatnik powinien wykazać liczbę osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia, tak jak to uczynił w pierwotnie sporządzonych deklaracjach ZUS IWA. W związku z powyższym, Zakład sporządził z urzędu korekty deklaracji ZUS IWA za lata 2003-2015 i ustalił ponownie stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe za wskazane powyżej okresy rozliczeniowe. Poinformował płatnika składek, że po upływie 7 dni od dnia otrzymania zawiadomienia, zostaną wydane decyzje ustalające wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, obowiązujące płatnika składek w powyższych okresach rozliczeniowych.

W konsekwencji, Zakład w dniu 28.09.2018 r. wydał wobec płatnika składek decyzje, będące przedmiotem niniejszego postępowania, ustalające wysokość stopy procentowej składek na ubezpieczenie wypadkowe za wskazane w tych decyzjach okresy rozliczeniowe.

Na podstawie tak dokonanych ustaleń Sąd Okręgowy uznał odwołania płatnika składek za nieuzasadnione podnosząc, że przedmiotem sporu było ustalenie prawidłowej wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, obowiązującej płatnika we wskazanych w zaskarżonych decyzjach okresach rozliczeniowych.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji wskazał art. 28 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j.Dz.U.2019 r. poz. 1205), zgodnie z którym stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe dla płatnika składek zgłaszającego do ubezpieczenia wypadkowego nie więcej niż 9 ubezpieczonych wynosi 50% najwyższej stopy procentowej ustalonej na dany rok składkowy dla grup działalności, zgodnie z zasadami określonymi w art. 30. Natomiast stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe dla płatnika składek zgłaszającego do ubezpieczenia wypadkowego co najmniej 10 ubezpieczonych ustala Zakład jako iloczyn stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe określonej dla grupy działalności, do której należy płatnik składek i wskaźnika korygującego ustalonego dla płatnika składek, z zastrzeżeniem art. 33 ww. ustawy.

Liczbę ubezpieczonych, o których mowa w art. 28 ust. 1 i 2 ww. ustawy, ustala się jako iloraz sumy ubezpieczonych podlegających ubezpieczeniu wypadkowemu w ciągu poszczególnych miesięcy poprzedniego roku kalendarzowego i liczby miesięcy, przez które płatnik składek był w poprzednim roku kalendarzowym zgłoszony w Zakładzie co najmniej 1 dzień (art. 28 ust.3). Jeżeli płatnik składek zgłaszany jest w Zakładzie w okresie od dnia 1 stycznia danego roku do dnia 31 marca następnego roku, liczbę ubezpieczonych, o których mowa w ust. 3, ustala się w oparciu o liczbę ubezpieczonych podlegających zgłoszeniu do ubezpieczenia wypadkowego w miesiącu kalendarzowym, od którego płatnik składek został zgłoszony w Zakładzie (art. 28 ust.4).

Wskaźnik korygujący ustalany jest na rok składkowy w zależności od kategorii ryzyka ustalonej dla płatnika składek, którą ustala się w zależności od ryzyka określonego wskaźnikami częstości: 1) poszkodowanych w wypadkach przy

pracy ogółem, 2) poszkodowanych w wypadkach przy pracy śmiertelnych i ciężkich, 3) osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia. Przy czym wpływ ostatniego wskaźnika częstości na ustalenie kategorii ryzyka jest dwukrotnie większy od pozostałych. Powyższe dane płatnik przekazuje do ZUS do 31 stycznia danego roku za rok poprzedni, a kategoria ryzyka ustalana jest na podstawie danych przekazanych przez płatnika za trzy kolejne ostatnie lata kalendarzowe (art. 31 ust. 2, 3, 5 i 6 ustawy).

Minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego określa, w drodze rozporządzenia szczegółowe zasady ustalania kategorii ryzyka dla płatników składek w zależności od wskaźników częstości (art. 33 ust. 4 powołanej ustawy).

Sąd Okręgowy wskazał, że w przepisach art. 31 ust. 9-12 ustawy przewidziano tryb dokonywania korekt informacji przekazywanych przez płatnika składek w związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami we własnym zakresie lub przez Zakład, a w art. 34 ust. 3 ustawy w związku z zaniżeniem lub zawyżeniem stopy procentowej składki.

Stosownie do treści art. 32 ust. 1 ustawy, o wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązującej w danym roku składkowym Zakład zawiadamia płatnika składek, o którym mowa w art. 28 ust. 2 w/ w ustawy, nie później niż do dnia 20 kwietnia danego roku.

Sąd orzekający wywiódł, że do kompetencji Zakładu należy zatem ustalenie stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązującej płatnika składek, w oparciu o przekazywane przez niego deklaracje rozliczeniowe ZUS IWA, które również podlegają weryfikacji przez ZUS. O ustaleniu stopy Zakład zawiadamia płatnika składek, który następnie ma możliwość zakwestionowania przyjętych przez organ danych do ustalenia wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe. Organ może kontrolować płatników składek w zakresie podawania przez nich danych mających bezpośredni wpływ na wysokość składki oraz wydawać decyzje w przedmiocie zmiany procentowej wysokości składki także po upływie danego roku składkowego.

Sąd Okręgowy zauważył, że obowiązki pracodawcy w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy pracach związanych z narażeniem na hałas określają przepisy rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 5.08.2005 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy pracach związanych z narażeniem na hałas lub drgania mechaniczne (Dz.U. nr 157, poz. 1318), a w szczególności § 5 i 6 tego aktu prawnego, z których wynika, że w pierwszej kolejności winien on eliminować u źródła ryzyko zawodowe związane z narażeniem na hałas albo ograniczać je do możliwie najniższego poziomu, uwzględniając dostępne rozwiązania techniczne oraz postęp naukowo-techniczny za pomocą środków ochrony zbiorowej lub organizacji pracy, a jeżeli w ten sposób nie jest możliwe uniknięcie lub wyeliminowanie ryzyka zawodowego wynikającego z narażenia na hałas stosuje środki ochrony indywidualnej, do których należą m.in. ochronniki słuchu.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że w niniejszej sprawie ZUS zakwestionował dokonane przez płatnika korekty pierwotnych deklaracji ZUS IWA w zakresie wskazanej liczby pracowników zatrudnionych w warunkach zagrożenia, co miało wpływ na wysokość stopy procentowej składki. Płatnik w korektach zmodyfikował pierwotnie wskazane liczby takich pracowników do poziomu 0, co spowodowało obniżenie stopy procentowej składki, uznając, że skoro zostali wyposażeni przez zakład pracy w środki ochrony indywidualnej słuchu (zatyczki), to w deklaracjach rozliczeniowych nie należy uwzględniać tych pracowników do ogólnej liczby osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia. Organ rentowy zajął zaś stanowisko, że samo zastosowanie środków ochrony indywidualnej nie eliminuje czynników szkodliwych ze środowiska pracy i tym samym warunków zagrożenia.

W tej kwestii Sąd Okręgowy w Koszalinie podzielił poglądy wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 06.03.2019 r. sygn. akt III AUa 375/18 (niepublikowany), którego słuszność potwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 04.06.2020 r. (niepublikowany), wydanym na skutek wniesienia skargi kasacyjnej od ww. wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie. Sąd Okręgowy dostrzegł, że orzeczenia obu sądów opierają się na wykładni dokonanej w wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 19 maja 2011 r. (sygn. akt C – 256/10), w którym wyjaśniono, że dyrektywę (...) w sprawie minimalnych wymagań w zakresie ochrony zdrowia i bezpieczeństwa dotyczących narażenia pracowników na ryzyko spowodowane czynnikami fizycznymi

(hałasem), zmienioną dyrektywą (...), należy interpretować w ten sposób, że pracodawca, w którego przedsiębiorstwie dzienny poziom ekspozycji na hałas pracowników, mierzony bez uwzględnienia skutków używania indywidualnych środków ochrony słuchu, wynosi ponad 85 dB, nie spełnia obowiązków wynikających z tej dyrektywy poprzez samo wydanie pracownikom takich środków ochrony umożliwiających obniżenie dziennej ekspozycji na hałas poniżej 80 dB, ponieważ na owym pracodawcy ciąży obowiązek wdrożenia programu środków technicznych lub organizacyjnych zmierzających do zmniejszenia takiej ekspozycji na hałas, mierzony bez uwzględnienia skutków używania indywidualnych środków ochrony słuchu, do poziomu poniżej 85 dB.

Sąd Okręgowy uznał, że z powyższego można wysnuć wniosek, iż obowiązujące dyrektywy unijne rozróżniają obniżenie poziomu hałasu poniżej 85 dB w wyniku zastosowania indywidualnych środków ochrony od sytuacji, w której poziom hałasu obniżany jest na stałe, w wyniku wdrażania odpowiednich środków technicznych lub organizacyjnych. Czym innym jest obniżenie dopuszczalnego poziomu hałasu poniżej dopuszczalnego poziomu w wyniku zastosowania środków ochrony indywidualnej, a czym innym jest doprowadzenie do sytuacji, w której, w wyniku podejmowanych przez przedsiębiorcę czynności, poziom hałasu na danych stanowiskach pracy na stałe zostanie obniżony do poziomu niepowodującego zagrożenia dla zdrowia. W przekonaniu Sądu pierwszej instancji zatem na pewno błędne jest stanowisko, że pracodawca nie ma obowiązku wykazywać osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia, bowiem takie zagrożenie wyeliminował wskutek stosowania środków ochrony indywidualnej. Aby zasadne było niewskazywanie takich osób, pracodawca winien podjąć odpowiednie środki techniczne czy też organizacyjne, dzięki którym hałas w zakładzie pracy zostałby obniżony do poziomu 85db, bez stosowania indywidualnych środków ochrony. Liczba zatrudnionych w warunkach zagrożenia pracowników winna odnosić się zatem do pracowników zatrudnionych na stanowiskach pracy, na których występowanie czynnika zagrożenia przekraczającego normy ma charakter obiektywny, a nie wyłącznie do pracowników, którzy realnie poddani są działaniu czynników szkodliwych, przekraczających dopuszczalne normy, z uwagi na niestosowanie przez pracodawcę środków ograniczających działanie tychże czynników. Skuteczne obniżenie poziomu ekspozycji na hałas ma miejsce dopiero w sytuacji, w której ryzyko to ograniczone jest u źródła. Warunki zagrożenia nie będą występowały dopiero wtedy, kiedy w zakładzie pracy poziom mierzonego hałasu, bez stosowania środków ochrony indywidualnej, nie będzie przekraczał dopuszczalnych 85 dB. Stosowanie środków ochrony indywidualnej nie ma wpływu na liczbę osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia. Aby istniała możliwość uznania, że osoby zatrudnione u płatnika składek nie są zatrudnione w warunkach zagrożenia, to płatnik składek musiałby zlikwidować te warunki, jak już wyżej wskazywano, poprzez zastosowanie określonych środków z zakresu organizacji pracy, jak np. innych typów maszyn, innego usytuowania maszyn itp. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na pogląd zaprezentowany w Komentarzu do ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych autorstwa K. Ś., D. L., S. S. (Oficyna 2010), zgodnie z którym: „ustalenie kategorii ryzyka dla grup działalności ma znaczenie zarówno dla ustalenia zryczałtowanej (dla płatników zgłaszających nie więcej niż 9 ubezpieczonych), jak i zindywidualizowanej (dla płatników zgłaszających do ubezpieczenia wypadkowego co najmniej 10 ubezpieczonych) stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe. O ile jednak w przypadku stopy zryczałtowanej pod uwagę bierzemy stopę najwyższą z ustalonych na dany rok składkowy dla wszystkich grup działalności, to w przypadku stopy zindywidualizowanej chodzi o ustalenie kategorii ryzyka dla tej konkretnej grupy działalności, do której należy płatnik składek, a którą stwierdza się na podstawie rodzaju działalności płatnika według PKD ujętego w rejestrze REGON (art. 29). Kategorię ryzyka dla grupy działalności ustala się w zależności od ryzyka określonego wskaźnikami częstości: poszkodowanych w wypadkach przy pracy ogółem; poszkodowanych w wypadkach przy pracy śmiertelnych i ciężkich; stwierdzonych chorób zawodowych oraz liczby osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia. Pierwsze trzy wskazane w art. 30 ust. 2 kryteria nie budzą wątpliwości, gdyż ustalenie liczby poszkodowanych w wypadkach przy pracy lub stwierdzonych chorób zawodowych następuje na podstawie stosownej dokumentacji, obowiązek sporządzenia której przewidują odrębne przepisy 183. Problematiczne może być natomiast ustalenie liczby osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia. Ustawa nie precyzuje bowiem, co należy pod tym pojęciem rozumieć. Zastosowanie znajdzie tu natomiast wydane na podstawie art. 33 ust. 4 ustawy wypadkowej rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 listopada 2002 r. w sprawie różnicowania stopy procentowej składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zależności od zagrożeń zawodowych i ich skutków. Ustalając w § 4 wzór dla obliczenia kategorii ryzyka dla grup działalności w oparciu o cząstkowe kategorie ryzyka, rozporządzenie

uściśla jednocześnie pojęcie warunków zagrożenia, stwierdzając, że występują one w razie przekroczenia najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy. Określenie warunków zagrożenia ma zatem także charakter obiektywny, a zastosowanie znajdzie tu rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 listopada 2002 r. w sprawie najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w środowiskach pracy” .

Sąd orzekający wywiódł, iż wydawało się, że zaprezentowane wyżej stanowisko utrwali się w orzecznictwie sądowym (podobnie orzekł np. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 6.04.2018 r. w sprawie III AUa 1955/17). Tymczasem odmienny pogląd zaprezentowany został w wydanym w trakcie rozpoznawania niniejszej sprawy wyroku SN z dnia 8.12.2020 r. w sprawie II UK 186/19. W orzeczeniu tym Sąd ten wskazał, że posłużenie się przez organ rentowy kategorią „stanowisko pracy”, które nie ma pokrycia w językowym brzmieniu przepisu, ma jeden cel. Chodzi o zerwanie bezpośredniej zależności zachodzącej między danym zatrudnionym a zagrożeniem „wypadkowym”, które związane jest z jego osobą. Przepis tego rodzaju zdystansowania się nie przewiduje. Nie można zatem, wbrew jego językowemu brzmieniu, zamieniać „zatrudnienie” na „stanowisko pracy” (rozumiane strukturalnie) i w ten sposób głosić, że zastosowanie środków ochrony osobistej (eliminujące oddziaływanie przekroczeń hałasu) nie ma znaczenia dla występowania „warunków zagrożenia”. Wykładnia tego rodzaju pozostaje w opozycji do językowych dyrektyw wykładni, co ją dyskredytuje. Prawnik posługujący się regułami semantycznymi bez trudu dojdzie do wniosku, że zwrot użyty w art. 33 ust. 3 pkt 3 ustawy wypadkowej, explicite nawiązuje do relacji zachodzącej między zatrudnionym a warunkami w jakich pracuje. Czyli punktem odniesienia dla kategorii ryzyka jest zatrudniony i towarzyszące mu warunki pracy, a nie formalnie wyodrębnione stanowisko pracy. Pogląd organu rentowego, na którym zasadza się podstawa skargi kasacyjnej, jest zatem błędny, gdyż ignoruje językowe dyrektywy interpretacyjne, a przez to zmierza do wykładni rozszerzającej, co w prawie daninowym jest niedopuszczalne. Również argumenty wykładni systematycznej uzasadniają zapatrywanie zaprezentowane przez Sąd odwoławczy. Analiza przepisów pozwala na twierdzenie, że stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe ustala się w sposób zindywidualizowany. Zaświadcza o tym art. 15 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266 - dalej jako ustawa systemowa), który statuuje, że stopa procentowa składek na ubezpieczenie wypadkowe jest zróżnicowana dla poszczególnych płatników składek i ustalana w zależności od poziomu zagrożeń zawodowych i skutków tych zagrożeń. Sąd Najwyższy dalej wskazał, że znaczenie ma zatem zmieniająca się w czasie zależność wyznaczana „poziomem zagrożeń zawodowych” i „skutków tych zagrożeń”. Na gruncie ustawy wypadkowej oba te czynniki służą do wyznaczenia kategorii ryzyka, która dookreślana jest wskaźnikami częstości (art. 30 ust. 2 i art. 31 ust. 3 ustawy wypadkowej). Z systemowego punktu widzenia jest jasne, że określone w art. 31 ust. 3 pkt 1 i 2 ustawy wskaźniki częstości korespondują ze „skutkami zagrożeń” z art. 15 pkt 2 ustawy systemowej, zaś wskaźnik częstości z pkt 3 art. 31 ust. 3 ustawy wypadkowej wypełnia wyznacznik określony jako „poziom zagrożeń zawodowych” z tego samego przepisu ustawy systemowej. W ocenie Sądu Najwyższego, oznacza to, że pojęcie „zatrudnionych w warunkach zagrożenia” należy odkodowywać w oparciu o zwrot „poziom zagrożeń zawodowych”. Prowadzony wątek połączono z innym aspektem systemowym. Analiza przepisów prowadzi do jednoznacznego wniosku, że składka na ubezpieczenie wypadkowe w indywidualnym przypadku uwarunkowana jest zależnością między jej wysokością a ryzykiem wypłaty świadczeń przez organ rentowy. Mając na uwadze tę zależność, zdaniem Sądu Najwyższego, staje się jasne, że „poziom zagrożenia zawodowego” nie może być mierzony abstrakcyjnie, w oderwaniu od faktycznych niebezpieczeństw. Oznacza to, że miarodajne przy określeniu zagrożenia dla „zatrudnienia w warunkach” są realne obawy związane z wystąpieniem wypadku przy pracy albo choroby zawodowej, a zatem art. 31 ust. 3 pkt 3 ustawy wypadkowej nie nawiązuje do środowiska panującego na stanowisku pracy (co postuluje organ rentowy), ale do faktycznego zagrożenia zatrudnionego. Skoro został on wyposażony w środki ochrony indywidualnej (eliminujące przekroczenia hałasu), to znaczy, że pracownik nie jest zatrudniony w warunkach zagrożenia. Przeciwnie stanowisko, akcentujące warunki panujące na stanowisku pracy, nie oddaje poziomu zagrożenia zawodowego, a przede wszystkim nie jest miarodajną zmienną relacji zachodzącej między wysokością składki płaconej przez indywidualnego płatnika a ryzykiem wypłaty świadczeń przez organ rentowy. Podsumowując, argumenty systemowe także nie autoryzują stanowiska organu rentowego. Mechanizm obliczania stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe oparty został na funkcji promującej określone postawy. Skoro liczba poszkodowanych w wypadkach przy pracy rzutuje na kategorię ryzyka, od której zależy wysokość

stopy procentowej składki, to oczywiste jest, że płatnicy dbający o bezpieczne warunki pracy mogą liczyć na niższe obciążenia. Nie przekonuje założenie, że ten sposób myślenia nie został zaadaptowany również w przypadku wskaźnika częstości z art. 31 ust 3 pkt 3 ustawy wypadkowej. Płatnik składek, który za pomocą nakładów na środki ochrony indywidualnej eliminuje wpływ przekroczeń hałasu na organizm zatrudnionego, powinien być premiowany niższą składką na ubezpieczenie wypadkowe. Zapatrywanie to jest funkcjonalnie powiązane z metodyką obliczania stopy procentowej składki, a dodatkowo odnajduje się w sferze własnościowej. Jeśli składka na to ubezpieczenie ma być wypadkową zagrożenia wypadkiem albo chorobą i ryzyka wypłaty świadczeń, to zrozumiałe jest, że wyeliminowanie zagrożenia przez płatnika powinno premiować obniżeniem składki, bo, po pierwsze, ryzyko leżące po stronie organu rentowego uległo zmniejszeniu, a po drugie, rozwiązanie to jest sprawiedliwe. Sumą dotychczasowych rozważań jest teza, że wynik wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej prowadzi do jednoznacznych wniosków.

Sąd Okręgowy wskazał, że na zakończenie Sąd Najwyższy podzielił się w uzasadnieniu wspomnianego wyroku jeszcze jednym spostrzeżeniem. A mianowicie stwierdził, że przepis art. 31 ust. 3 pkt 3 ustawy wypadkowej zawiera normę prawa publicznego określającą wysokość należnej daniny (składki na ubezpieczenie wypadkowe). Według Sądu Najwyższego, oznacza to, że jego wykładnia musi być dokonywana przy uwzględnieniu zasady *in dubio pro tributario*. Zatem w jego ocenie, nawet zakładając że sporny zwrot „zatrudnionych w warunkach zagrożenia”, użyty przez art. 31 ust. 3 pkt 3 ustawy wypadkowej można rozumieć, przy wykorzystaniu poprawnych środków poznawczych, w co najmniej dwojaki sposób (co w podstawie skargi kasacyjnej sugeruje organ rentowy), to i tak *favor debitoris* nakazuje przyjąć za miarodajną wersję korzystniejszą dla zobowiązanego (płatnika składek).

Sąd Najwyższy w powołanym wyroku opowiedział się za konkretną i indywidualną oceną warunków zagrożenia, a nie ujęciem obiektywnym i abstrakcyjnym jako warunków panujących w środowisku pracy, niezależnie od zastosowanych środków ochrony indywidualnej.

W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji opowiedział się za ujęciem zagadnienia przedstawionym w powołanym wyżej wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, które nawiązuje do orzecznictwa unijnego, ale także szerokiego ujęcia warunków zagrożenia powiązanych ze środowiskiem pracy zawartego w rozporządzeniu MP i PS w sprawie różnicowania stopy procentowej składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zależności od zagrożeń zawodowych i ich skutków z dnia 29.11.2002 r. (tj. z 22.06.2016 r., Dz.U. z 2016 r. poz. 1005) wydanego na podstawie art. 33 ust. 4 ustawy wypadkowej, a także rozporządzenia MG i P w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy pracach związanych z narażeniem na hałas lub drgania mechaniczne z dnia 5.08.2005 r. (Dz.U. nr 157, poz. 1318).

Sąd Okręgowy podał, że w pierwszym z tych aktów normatywnych, w § 5 ust. 1 pkt 4 wskazano jak ustala się kategorię ryzyka odpowiadającą wskaźnikowi zatrudnionych w warunkach zagrożenia, które występują w razie przekroczenia najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy. Natomiast w drugim z powołanych rozporządzeń § 2 w pkt 8 wskazano, że wartości (...) to dopuszczalne wartości wielkości charakteryzujących hałas lub drgania mechaniczne, określone w przepisach w sprawie najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy. Zarówno zatem w prawie unijnym jak i krajowym warunki zagrożenia odnosi się do warunków panujących w środowisku pracy, nadając im walor obiektywny, środowiskowy, jako warunki otoczenia, w którym zatrudniony jest pracownik. Także zgodnie z Polską Normą PN-N-18001 „systemy zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy-wymagania”, zagrożenie to „stan środowiska pracy mogący spowodować wypadek lub chorobę”, a strefa zagrożenia to „przestrzeń w otoczeniu stanowiska pracy, w której może wystąpić zagrożenie bezpieczeństwa, utraty zdrowia lub życia przebywających tam osób” (opinia biegłego, k. 136-137).

Przechodząc do okoliczności niniejszej sprawy, na wstępie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż bezspornie na stanowiskach pracy w przedsiębiorstwie płatnika w analizowanych okresach dochodziło do przekroczenia dopuszczalnych norm hałasu. Bezspornie także płatnik dla zniwelowania tego czynnika szkodliwego wydawał pracownikom środki ochrony indywidualnej w postaci ochronników słuchu (zatycki). Płatnik uznał, że zastosowanie środków ochrony indywidualnej eliminowało warunki zagrożenia dla pierwotnej liczby wskazanych pracowników,

redukując ją do zera. Na tym stanowisku oparte zostały także odwołania od decyzji. Dodatkowo w odwołaniach płatnik podniósł, że błędnie zaliczył do osób pracujących w warunkach zagrożenia wszystkie osoby, które wykonywały pracę na stanowiskach, na których poziom ekspozycji na hałas na stanowisku, odniesiony do 8-godzinnego dnia pracy przekraczał dopuszczalne normy – bez uwzględnienia faktycznego czasu pracy na stanowisku, co powoduje, że poziom ekspozycji na hałas ulega zmianie w porównaniu do wyników pomiaru, które w każdym przypadku u płatnika odnosiły się do 8-godzinnego dnia pracy. Następnie w toku postępowania płatnik wskazał jako przyczyn uzasadniające korekty następujące czynniki:

- wszystkim pracownikom ograniczono poziom ekspozycji na hałas, skracając czas pracy na zagrożonych stanowiskach pracy, wskutek czego pracownicy tacy pracowali w warunkach, w których nie występowało przekroczenie dopuszczalnych norm,

- wszyscy pracownicy używali środków ochrony osobistej (ochronników słuchu), które ograniczały ich faktyczne narażenie na hałas do poziomu zdecydowanie niższego niż dopuszczalne normy,

- wszyscy pracownicy winni być zakwalifikowani jako narażeni na występowanie innego przewyższającego czynnika niż hałas, związanego z uciążliwością pracy, tj. monotonia pracy, charakteryzująca się wymuszoną postawą ciała i powtarzalnością wykonywanych ruchów, czynnik ten dotyczył wszystkich pracowników na stanowiskach, na których występowały przekroczenia dopuszczalnych norm hałasu. Ponadto w przeważającej większości dodatkowo pojawiał się czynnik mechaniczny związany z maszynami szczególnie niebezpiecznymi,

- w pierwotnych informacjach ZUS – IWA złożonych za lata 2003-2005 wykazano wszystkich pracowników, którzy wykonywali pracę w hałasie, nawet wtedy, gdy wyniki badań środowiskowych nie wskazywały na przekroczenia dopuszczalnych norm,

- wskazywano pierwotnie w informacjach ZUS IWA błędne liczby pracowników rzeczywiście zatrudnionych (pismo k. 102-103).

Dla zweryfikowania tych okoliczności, pod kątem prawidłowej wysokości stopy procentowej składek za poszczególne okresy rozliczeniowe, Sąd Okręgowy powołał biegłego z zakresu bhp.

Biegły w swojej opinii, uzupełnionej pisemnie i ustnie, uznał, że nie było podstaw do uwzględnienia korekt, a wyliczenia składek przez organ rentowy w zaskarżonych decyzjach były prawidłowe. Opinię biegłego, w ujęciu całościowym, po uzupełnieniu, Sąd Okręgowy uznał za rzetelną. Została bowiem wydana przez osobę posiadającą wymagany zakres wiadomości specjalnych, znającą zagadnienie z uwagi na opinie wydawane w innych analogicznych sprawach, już prawomocnie zakończonych, w których jego rzetelność nie została zakwestionowana. Biegły dokonał analizy obowiązujących przepisów oraz materiału dowodowego dostarczonego przez płatnika, sformułowane wnioski logicznie i przekonująco uzasadnił, dodatkowo odpowiadając na pytania sądu i stron podczas bezpośredniego przesłuchania, wyczerpująco i przystępnie ustosunkowując się do wszystkich istotnych zagadnień objętych sprawą. W efekcie Sąd pierwszej instancji argumentację biegłego w pełni podzielił. Wskazał, że przytaczanie wszystkich tez opinii jest zbędne, wystarczy odesłanie do jej treści. Natomiast dla potrzeb pisemnego uzasadnienia wskazać należy na jej kluczowe punkty.

Odnośnie zasadniczego dla sprawy problemu, biegły wskazał, że zastosowanie środków ochrony indywidualnej nie eliminuje warunków zagrożenia. Co do istoty powołał się na tę samą argumentację, co Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sprawie III AUa 246/19, rozwijając ją jedynie pod względem zasad i norm bhp. Sąd Okręgowy stanął zatem na stanowisku, że warunki zagrożenia mają walor obiektywny i dotyczą środowiska pracy, otoczenia, przestrzeni pracy, w której znajduje się dane stanowisko pracy, a nie indywidualnego ich tłumienia, w sposób uzależniony od zastosowania przez pracownika środka ochrony indywidualnej, w tym wypadku ochronników słuchu – zatyczek.

Sąd Okręgowy wywiódł również, że nawet gdyby przyjąć ujęcie zaprezentowane w najnowszym orzeczeniu SN, to na płatniku ciążył ciężar wykazania, że rzeczywiście dla danego pracownika, w konkretnych warunkach, na danym

stanowisku pracy, poprzez zastosowanie środków ochrony indywidualnej wyeliminowano warunki zagrożenia do poziomu bezpiecznego. W ocenie Sądu pierwszej instancji musiałyby to się opierać na wynikach miarodajnych badań, potwierdzających właściwy dobór środka ochrony indywidualnej. Tymczasem płatnik przedstawił jedynie faktury zakupu zatyczek oraz opracowane przez siebie zestawienia wydanej odzieży ochronnej, w tym ochronników słuchu dla imiennie wskazanych pracowników (załączniki do pisma procesowego, k. 73). Nie wiadomo jakie ochronniki wydano, o jakich parametrach i normach tłumienia, gdzie w rzeczywistości był zatrudniony dany pracownik, jaki był poziom hałasu w danym okresie na jego stanowisku pracy, i do jakiego poziomu został obniżony w wyniku zastosowanego środka. Jeżeli zatem opowiedzieć się za indywidualnym ujęciem problemu to w takim razie ze wszystkimi tego konsekwencjami, a zatem obiektywnym i dowodowym wykazaniem, że in concreto dla danego pracownika rzeczywiście obniżono poziom hałasu do zgodnego z normą. Sąd Okręgowy zważył, że takich obiektywnych dowodów poza samymi dokumentami wytworzonymi przez płatnika nie przedstawiono.

Sąd pierwszej instancji argumentował, że skoro płatnik twierdził, iż pierwotnie podane przez niego same dane do obliczenia składek były nieprawidłowe, to powinien to obiektywnie udowodnić. Tym bardziej, że zmierzały one do zniżenia poziomu składek, a więc to on wywodził z podanych okoliczności korzystne dla siebie skutki, a skoro tak, to powinien wykazać, że rzeczywiście złożenie korekt było uzasadnione, skoro chciał zmodyfikować dane, które sam pierwotnie zadeklarował. Założenie to dotyczy także wszystkich pozostałych okoliczności, które miały uzasadniać korekty.

Odnosnie rzekomo skróconego czasu pracy na stanowiskach, na których stwierdzono przekroczenia norm hałasu, to Sąd Okręgowy uznał, że okoliczność ta także nie została obiektywnie wykazana. Biegły zwrócił uwagę, że płatnik nie przedstawił dokumentów – ewidencji czasu pracy. Poza tym ta okoliczność powinna być wykazana obiektywnymi pomiarami środowiska pracy przez jednostkę notyfikowaną, tzn. powinno nastąpić przeliczenie natężenia hałasu w db do czasu wykonywania pracy. Sąd pierwszej instancji dostrzegł, że przedłożone przez płatnika sprawozdania z badań środowiska pracy obejmują pomiary odniesione do 8 godzinnego czasu pracy oraz liczbę zatrudnionych na tych stanowiskach pracowników, która znacząco odbiega od danych z korekt. Płatnik nie przedstawił innych wyników pomiarów (k. 164v.-167, 211v.). Najwyższe Dopuszczalne Stężenie zgodnie z rozporządzeniem MP i PS z dnia 29.11.2002 r. w sprawie najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy (analogicznie w kolejnym rozporządzeniu z 6.06.2014 r.), to wartość średnia ważona stężenia, odnoszona do 8-godzinnego dobowego i przeciętnego tygodniowego wymiaru czasu pracy, określonego w kodeksie pracy, przez okres jego aktywności zawodowej (opinia biegłego, k.189v). Zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, samo skrócenie czasu pracy nie oznacza jeszcze, że dopuszczalne normy hałasu odnoszone do 8-godzinnego czasu pracy nie zostały przekroczone.

Dalej Sąd Okręgowy wywiódł, że płatnik nie przedstawił obiektywnego potwierdzenia, że rzeczywista liczba pracowników zatrudnionych na stanowiskach, w których występowało narażenie na ponadnormatywny hałas rzeczywiście była mniejsza, niż rzekomo błędnie, pierwotnie podano. Skorygowane liczby odbiegały także od wskazanych w pomiarach z badań, co podważało wiarygodność tych korekt i nakazywało oprzeć się na pierwotnie wskazanych danych, zadeklarowanych przez samego płatnika. Same następcze deklaracje płatnika, czy sporządzone przez niego wykazy, były niewystarczające (opinia biegłego, k.167).

Sąd orzekający wskazał, że dopiero w toku postępowania sądowego płatnik podniósł, iż występowały inne dominujące czynniki narażenia, związane z uciążliwością pracy i z maszynami szczególnie niebezpiecznymi. Ponownie nie zostało obiektywnie wykazane występowanie takich czynników przewyższających. Nie ma w tym zakresie obiektywnych wyników badań, np. pomiarów wydatku energetycznego podczas wykonywania danej czynności, które są miarodajne dla pracy w wymuszonej pozycji ciała (opinia biegłego, k. 212v-213). Poza tym nie są to czynniki, które mieszczą się w pojęciu najwyższych stężeń i natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia. Nawet logicznie rzecz ujmując, jeżeli rzeczywiście przewyższają czynnik związany z hałasem, to nie mogą prowadzić do podania poziomu liczby osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia o, tym bardziej, że dla czynnika związanego z hałasem liczby te były większe niż o.

Reasumując Sąd Okręgowy wywiódł, że płatnik nie wykazał zasadności złożonych przez siebie korekt w oparciu o wiarygodne, obiektywne i przekonujące dowody.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴§1 k.p.c. oddalił odwołania płatnika składek, o czym orzekł w pkt I sentencji wyroku.

O zwrocie kosztów zastępstwa procesowego należnych stronie wygrywającej spór orzeczono w pkt II wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz.U z 2018r. poz. 265) zasądając od płatnika na rzecz ZUS kwotę 3.600 zł. Wartości przedmiotu sporu w rozpoznawanej sprawie zostały wskazane przez odwołującego się dla poszczególnych decyzji. Nie były one kwestionowane przez organ rentowy. Sąd Okręgowy uznał jednak, że wydanie przez organ rentowy wielu decyzji wymiarowych w analogicznych sprawach, nie powinno się przekładać na zwielokrotnienie kosztów pomocy prawnej udzielonej stronom, w szczególności gdy stan faktyczny i prawny w każdej ze spraw jest tożsamy. Tym samym nakład pracy pełnomocnika organu rentowego nie był większy niż przy jednej sprawie. W takim wypadku w sposób oczywisty zachodzi szczególny przypadek uzasadniający zastosowanie art. 102 k.p.c. (vide postanowienie SA w Szczecinie z dnia 5.07.2017 r., w sprawie III AUa 444/16).

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy za podstawę stawki minimalnej przyjął najwyższą wartość przedmiotu sporu, wynikającą z decyzji (...) o numerze (...), tj. 47.074,02 zł. Przy takiej wartości zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, stawka minimalna wynosi 3.600 zł. Taką też kwotę Sąd Okręgowy przyznał tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego od wnoszącego odwołanie płatnika składek na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. (zgodnie z wnioskiem organu rentowego o obciążenie tej strony kosztami zastępstwa procesowego).

Z wyrokiem w całości nie zgodził się płatnik. Rozstrzygnięciu zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 28 ust. 2, art. 32 ust. 1, art. 30 i art. 31 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w związku z przepisami § 2 pkt 8 rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 5 sierpnia 2005 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy pracach związanych z narażeniem na hałas i drgania mechaniczne oraz § 5 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie różnicowania stopy procentowej składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zależności od zagrożeń zawodowych i ich skutków, poprzez błędną ich wykładnię polegającą na przyjęciu, iż za zatrudnionych w warunkach zagrożenia przyjmuje się również tych pracowników wobec których zastosowano środki ochrony indywidualnej w postaci ochronników słuchu, w sytuacji gdy z wykładni powyższych przepisów oraz relacji zachodzących pomiędzy nimi wynika (co zostało potwierdzone w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego), iż przy określeniu zatrudnionych w warunkach zagrożenia istotne są realne obawy związane z wystąpieniem wypadku przy pracy albo choroby zawodowej (nie mogą być one abstrakcyjne), a zatem powyższe przepisy nie nawiązują do środowiska panującego na stanowisku pracy in abstracto, ale do faktycznego zagrożenia zatrudnionego, wobec czego w sytuacji zastosowania środków indywidualnej ochrony słuchu w postaci ochronników słuchu, gdy poziom hałasu zostaje obniżony do dopuszczalnego poziomu powodującego wyeliminowane ryzyka związanego z narażeniem na hałas ponadnormatywny pracowników takich nie powinniśmy uznawać za zatrudnionych w warunkach zagrożenia;

b) art. 28 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 5 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że wysokość składki wypadkowej ustalona przez organ rentowy w zaskarżonych decyzjach na lata 2006 -2008 jest prawidłowa, skoro organ rentowy nie zakwestionował wykonanych korekt deklaracji ZUS IWA za lata 2003 - 2005 (brak decyzji w tym zakresie w odróżnieniu do lat 2006 i następne) przyjmując je za prawidłowe, a zgodnie z przywołanymi przepisami kategorię ryzyka dla płatnika składek ustala się na podstawie danych (...), przekazanych przez płatnika składek za trzy kolejne,

ostatnie lata kalendarzowe, tj. w przedmiotowym stanie faktycznym na podstawie danych z deklaracji ZUS IWA za okres od 2003 do 2005 (po dokonanej korekcie);

2. naruszenie prawa procesowego, tj.:

a) naruszenie art. 232 k.p.c. i 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów prowadzącej do ustalenia stanu faktycznego niezgodnego z rzeczywistością, tj.:

— przyjęciu, że odwołujący nie udowodnił, iż zastosował u pracowników ochronę słuchu w postaci ochronników słuchu zapewniających poziom tłumienia do norm dopuszczalnych, w sytuacji gdy w aktach sprawy znajdują się:

- protokoły kontroli inspekcji sanitarnej z lat 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015 i 2016 zgodnie, z którymi w wyniku przeprowadzonych kontroli stwierdzono każdorazowo stosowanie ochrony słuchu na poszczególnych stanowiskach, zastosowanie osłon dźwiękochłonnych, wymianę maszyn, zmniejszenie czasu pracy, na stanowiskach pracy gdzie występują przekroczenia norm hałasu znajdują się informacje o konieczności stosowania ochrony słuchu, stosowanie u odwołującego ochronników słuchu model O. I. i (...) oraz wkładek dousznych (protokół nr (...)) oraz posiadanie programu działań organizacyjno-technicznych zmierzającego do obniżenia hałasu (protokół nr (...), nr(...) oraz nr (...))

- faktury VAT nr (...), potwierdzające fakt zakupu w latach objętych zaskarżonymi decyzjami przez odwołującego ochronników słuchu O.(...) O. I. (P.), zatyczek dousznych F. oraz (...), a które to środki ochrony słuchu posiadają deklaracje zgodności WE (CE) i zgodnie z danymi producenta zapewniają poziom tłumienia na poziomie dla normy EN 352-1 na poziomie od 26 do 35 (...), oraz dla normy EN 352-2 na poziomie 26-34 (...),

- zestawienia wydanej pracownikom odzieży roboczej (potwierdzonej każdorazowo przez pracownika), w tym ochronników słuchu za 2009 r., 2010 r., 2011, r. 2012 r. 2013 r., 2014 r., 2015 r.,

- oświadczenia poszczególnych pracowników wskazujących, iż każdy pracownik, dopuszczony do pracy w miejscu gdzie dochodzi do przekroczeń norm hałasu, został o tym fakcie powiadomiony, został zapoznany z oceną ryzyka zawodowego pod kątem wykonywania pracy w hałasie, a także pouczony o obowiązku stosowania środków ochrony indywidualnej,

- sprawozdania pomiarów hałasu w środowisku pracy wykonane przez certyfikowane jednostki, z których wynika jakie środki ochrony słuchu były stosowane u odwołującego, w poszczególnych latach, tj. P. (...) i (...) stopery (sprawozdanie nr (...), P. (...) (sprawozdanie nr (...)), P. O. (sprawozdanie nr (...)), P. (...) (sprawozdanie nr (...));

- oceny ryzyka zawodowego dla poszczególnych stanowisk, na których występują (bądź potencjalnie mogą występować) przekroczenia norm hałasu, zgodnie z którymi to ocenami zidentyfikowane zostało zagrożenie hałasu oraz oszacowano to ryzyko, wskazano źródło zagrożenia, możliwe skutki zagrożenia oraz wskazano, na konieczność stosowania ochrony słuchu na stanowisku obsługi strugarki, pilarek, pił stolikowych, ostrzarka, wielopiły, drugiego trakowego, pierwszego trakowego, obsługi obrzynarki, traserka, operatora rębaka, obsługi czopiarki, obsługi optymalizerki, wyrzynaacza, obsługi korowarki, a co zestawiono z danymi pochodzącymi z list wynagrodzeń wg stanu na 31.12.2006 r. i 31.12.2007 r. oraz w kolejnych latach na podstawie danych z systemu kadrowego SAP wg. stanu na 31.12.2008 r., 31.12.2009 r. 31.12.2010 r., 31.12.2011 r., 31.12.2012 r., 31.12.2013 r., 31.12.2014 r., 31.12.2015 r., 31.12.2016 r. w zakresie rodzaju stanowiska oraz liczby osób zatrudnionych na poszczególnych stanowiskach ;

— przyjęciu, że odwołujący nie udowodnił, iż wprowadził zmiany organizacyjne, które eliminowałyby czas narażenia na hałas, w sytuacji gdy w aktach sprawy znajdują się sprawozdania z pomiarów hałasu wykonane przez certyfikowane jednostki nr 55/SP, 44/SP, 20/SP, 11/SP, 57/06, (...), (...),(...), (...), (...), zgodnie z którymi to sprawozdaniem czas narażenia na hałas na żadnym z badanych stanowisk w poszczególnych latach nie przekroczył 8 h (średnio trwał 4,5 h), pozostały czas pracy bez narażenia na hałas był wykorzystywany na przygotowanie materiału do obróbki, prace porządkowe, przerwy technologiczne, przerwy socjalne, a co zostało stwierdzone przez jednostkę certyfikującą. Czas

pracy w narażeniu na hałas na każdym stanowisku został przedstawiony w dołączonych do akt sprawy zestawieniach sporządzonych na podstawie list wynagrodzeń wg stanu na 31.12.2006 r. i 31.12.2007 r. oraz w kolejnych latach na podstawie danych z systemu kadrowego SAP wg. stanu na 31.12.2008 r., 31.12.2009 r. 31.12.2010 r., 31.12.2011 r., 31.12.2012 r., 31.12.2013 r., 31.12.2014 r., 31.12.2015 r., 31.12.2016 r. i danych pochodzących z przedmiotowych sprawozdań;

- że na wszystkich stanowiskach dochodziło do przekroczenia dopuszczalnych norm hałasu (poprzez przyjęcie, że dane w oparciu o które zostały wydane pierwotne deklaracje ZUS IWA, a następnie zaskarżone decyzje są poprawne) oraz że odwołujący nie wykazał, aby podana w pierwotnych deklaracjach ZUS IWA liczba osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia nie odpowiadała rzeczywistemu stanowi faktycznemu, w sytuacji gdy ze sprawozdania z badań pomiaru hałasu:

- nr(...) wynika, iż:

- na linii transportującej zrżyny do rębaka oraz linii transportującej trociny (stanowiska: rębakowy) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi, przy liczbie osób narażonych 2,

- przy sortowaniu i docinaniu tarcicy sosnowej pilarką poprzeczną (stanowiska: traser) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi, przy liczbie osób narażonych 3,

- przy nadzorowaniu pracy maszyn do brykietowania (stanowiska: pakowacz brykietu) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi, przy liczbie osób narażonych 4 (praca na dwie zmiany, po dwie osoby na zmianie),

- przy cięciu pilarką poprzeczną (stanowiska: operator pilarki) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi, przy liczbie osób narażonych 1,

- przy podawaniu na pilarkę (stanowiska: operator pilarki) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi, przy liczbie osób narażonych 2 (praca na dwie zmiany, po 1 osobie na zmianie),

- przy podawaniu elementów na strugarkę (stanowiska: operator (...)) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi, przy liczbie osób narażonych 2 (praca na dwie zmiany, po 1 osobie na zmianie),

- przy podawaniu elementów na strugarkę (stanowiska: operator strugarki (...)) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi, przy liczbie osób narażonych 2 (praca na dwie zmiany, po 1 osobie na zmianie),

- przy podawaniu elementów drewna sosnowego na linię do łączenia drewna (stanowiska: klejenia na długość i grubość) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi, przy liczbie osób narażonych 4 (praca na dwie zmiany, po 2 osoby na zmianie)

- (...)wynika, iż:

- przy odbieraniu elementów z drewna sosnowego od piły O. 200 i przy odkładaniu i sortowaniu na palety (stanowiska: układanie elementów do piły z optymalizacją) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi, przy liczbie osób narażonych 6 (praca na dwie zmiany, po 3 osoby na zmianie)

(...) wynika, iż:

- przy odbieraniu przetartej tarcicy i przy odkładaniu i sortowaniu na palety (stanowiska: operator obrzynarki) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi, przy liczbie osób narażonych 6 (praca na dwie zmiany, po 3 osoby na zmianie)

- przy podawaniu elementów na obrzynarkę (stanowiska: operator obrzynarki) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi, przy liczbie osób narażonych 4 (praca na dwie zmiany, po 2 osoby na zmianie)

- przy odbieraniu elementów od piły z optymalizacją (stanowiska: układanie elementów od piły z optymalizacją) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi, przy liczbie osób narażonych 6 (praca na dwie zmiany, po 3 osoby na zmianie);

- nr (...) wynika, iż:

- przy podawaniu tarcicy na maszynę O. 200 (stanowiska: operator optymalizerki) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi, przy liczbie osób narażonych 2 (praca na dwie zmiany, po 1 osobie na zmianie);

- (...)wynika, iż:

- przy podawania elementów do maszyny O. (stanowiska: operator optymalizerki) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi (83,2 dB), przy liczbie osób narażonych 2 (praca na dwie zmiany, po 1 osobie na zmianie);

- nr(...) wynika, iż:

- na hali traków przy odbieraniu tarcicy z podajnika i przekazującej ją dalej do stanowiska układania (stanowiska: operator sortownika gł.) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi (84,1 dB), przy liczbie narażonych 4 (praca na dwie zmiany, po 2 osoby na zmianę),

- na hali przy odbiorze i układaniu materiału z optymalizera (stanowiska: pomocnik operatora pilarki optymalizującej) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi (81,9 dB), przy liczbie narażonych 6 (praca na dwie zmiany, po 3 osoby na zmianę),

- na hali przy podawaniu materiału do optymalizera O. 200 (stanowiska: operator pilarki) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi (83,4 dB), przy liczbie narażonych 2 (praca na dwie zmiany, po 1 osobie na zmianę),

- nr (...)wynika, iż:

- na hali traków przy obsłudze sortownika głównego (stanowisko: operator sortownika gł.) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi (84,3 dB), przy liczbie narażonych 2 (praca na dwie zmiany, po 1 osobie na zmianę),

- na kapowni przy stanowisku do cięcia poprzecznego (stanowisko: operatora pilarki do cięcia poprzecznego) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi (82,8 dB), przy liczbie narażonych 4 (praca na dwie zmiany, po 2 osoby na zmianę),

- nr (...) wynika, iż:

- na hali traków na stanowisku trakowego I (stanowisko: trakowy I) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi (79,4 dB), przy liczbie narażonych 2 (praca na dwie zmiany, po 1 osobie na zmianę),

- na hali traków przy stanowisku obsługi sortownika (stanowisko: operator sortownika gł.) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi (82,2 dB), przy liczbie narażonych 2 (praca na dwie zmiany, po 1 osobie na zmianę),

- na hali przy stanowisku obsługi wielopiły (stanowisko: operator pilarki wielotarczowej) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi (82,2 dB), przy liczbie narażonych 2 (praca na dwie zmiany, po 1 osobie na zmianę),

- na hali przy obsłudze optymalizera O. 200 (stanowisko: operator pilarki) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi (83,3 dB), przy liczbie narażonych 2 (praca na dwie zmiany, po 1 osobie na zmianę),

- na hali przy obsłudze strugarki (stanowisko: operator strugarki) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi (83,1 dB), przy liczbie narażonych 2 (praca na dwie zmiany, po 1 osobie na zmianę),

- nr (...) wynika, iż:

- na hali przy obsłudze optymalizera O. 200 (stanowisko: operatora pilarki optymalizującej) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi (84 dB), przy liczbie narażonych 2 (praca na dwie zmiany, po 1 osobie na zmianę),

- na hali przy obsłudze strugarki (stanowisko: operator strugarki) do przekroczenia wartości dopuszczalnych nie dochodzi (84 dB), przy liczbie narażonych 2 (praca na dwie zmiany, po 1 osobie na zmianę);

- pominięciu ocen ryzyka zawodowego dla poszczególnych stanowisk, na których

występują inne czynniki mające największe szkodliwe znaczenie na danym stanowisku pracy niż hałas, tj. czynniki mechaniczne związane z maszynami szczególnie niebezpiecznymi oraz czynniki związane z uciążliwością, za które uznaje się m. in. monotonię w zw. z powtarzalnością wykonywanych czynności, a zgodnie z którymi to ocenami zidentyfikowane zostało zagrożenie związane z urazami mechanicznymi (zgniecenia, stłuczenia, uderzenia, skaleczenia, pochwycenia przez elementy ruchome) oraz oszacowano to ryzyko, wskazano źródło zagrożenia, możliwe skutki zagrożenia oraz wskazano, na konieczność stosowania środków ochrony osobistej, osłon i zabezpieczeń na stanowisku obsługi strugarki, pilarek, pił stolikowych, ostrzarka, wielopiły, drugiego trakowego, pierwszego trakowego, obsługi obrzynarki, trasera, operatora rębaka, obsługi czopiarki, obsługi optymalizerki, wyrzynača, obsługi korowarki, a co zestawiono z danymi pochodzącymi z Ust wynagrodzeń wg stanu na 31.12.2006 r. i 31.12.2007 r. oraz w kolejnych latach na podstawie danych z systemu kadrowego SAP wg. stanu na 31.12.2008 r., 31.12.2009 r. 31.12.2010 r., 31.12.2011 r., 31.12.2012 r., 31.12.2013 r., 31.12.2014 r., 31.12.2015 r., 31.12.2016 r. w zakresie rodzaju stanowiska oraz liczby osób zatrudnionych na poszczególnych stanowiskach, w sytuacji gdy za czynnik przeważający służby bhp odwołującego uznają zagrożenia czynnikami mechanicznymi związanymi z pracą przy maszynach szczególnie niebezpiecznych, a zgodnie z objaśnieniami do sprawozdania Z-10 w dziale 1 tego sprawozdania „Każdą osobę wykazuje się tyle razy i iv tych grupach równoznacznych z wierszami w formularzu) zagrożeń, do których kwalifikuje się czynniki szkodliwe, na które dana osoba jest narażona”, natomiast w dziale 2 tego sprawozdania „... ujmuje się każdego pracownika tylko jeden raz, w pozycji czynnika przeważającego, tzn. mającego największe szkodliwe znaczenie na danym stanowisku pracy. Przykładowo pracownika wykonującego czynności robocze w wymuszonej pozycji ciała, a ponadto w hałasie i wibracji, uwzględnia się tylko jeden raz, przyjmując czynnik najbardziej dla niego szkodliwy. Jeżeli najbardziej szkodliwą dla pracownika jest wymuszona pozycja ciała, pracownika należy uwzględnić iv wierszu 2 -,zagrożenia czynnikami związanymi z uciążliwością pracy. Jeżeli jednak pracownik ten jest najbardziej zagrożony czynnikami mechanicznymi, należy go uwzględnić tylko w wierszu 3 - ,zagrożenia czynnikami mechanicznymi związanymi z maszynami szczególnie niebezpiecznymi"1;

— przyjęcie za podstawę orzeczenia opinii biegłego sądowego pisemnej (uzupełnionej dwukrotnie) i ustnej stanowiącej w rzeczywistości wykładnię prawa, co wkracza w kompetencje orzecznicze Sądu I instancji oraz podzielenie przez Sąd ustaleń biegłego, w sytuacji gdy biegły:

- podczas opiniowania popełniał liczne błędy, zmieniał swoje stanowisko, czemu odwołujący dał wyraz w pismach z dnia 15.10.2020 r. oraz z dnia 29.01.2021 r.,

- nie wypowiedział się jednoznacznie co do kluczowych zagadnień, z uwagi na brak dostatecznej wiedzy, tj.:

- co do sposobu wypełniania formularza Z-10 (GUS), co sam biegły w ostatnim piśmie przyznał wskazując: biegły w swojej opinii nie odnosił się do zasad i sposobu wypełniania statystycznego formularza Z-10 przez powoda. Biegły nie jest kompetentny do oceny definicji ustalonych do celów statystycznych w sytuacji, gdy istotą sporu jest m.in. prawidłowe zakwalifikowanie pracowników narażonych na przewyższający czynnik szkodliwy, co jest ujmowane w formularzu Z-10 GUS, a następnie „zaciągane” jest do wyliczenia wysokości składki wypadkowej (ZUS - IWA),
- braku jakiegokolwiek odniesienia się przez biegłego do danych związanych z narażeniem pracowników na inne czynniki szkodliwe niż hałas (monotonia, uszkodzenia mechaniczne) w sytuacji, gdy te informacje są podstawą do prawidłowego zakwalifikowania pracowników narażonych na przewyższający czynnik szkodliwy, a co wynika z przedłożonych do akt zestawień z danymi pochodzącymi z list wynagrodzeń wg stanu na 31.12.2006 r. i 31.12.2007

r. oraz w kolejnych latach na podstawie danych z systemu kadrowego SAP wg. stanu na 31.12.2008 r., 31.12.2009 r., 31.12.2010 r., 31.12.2011 r., 31.12.2012 r., 31.12.2013 r., 31.12.2014 r., 31.12.2015 r., 31.12.2016 r. w zakresie rodzaju stanowiska oraz liczby osób zatrudnionych na poszczególnych stanowiskach i ocen ryzyka zawodowego oraz powszechnie obowiązujących przepisów w zakresie pracy z maszynami szczególnie niebezpiecznymi. Maszyny takie to przede wszystkim maszyny wymienione w załączniku IV do Dyrektywy 98/37/EC (wdrożonej Rozporządzeniem Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 10 kwietnia 2003 r. w sprawie zasadniczych wymagań dla maszyn i elementów bezpieczeństwa; Dz. U. z 2003 r. nr 91, poz.858) a mianowicie: (1) pilarki tarczowe (jedno- i wielopiłowe) do drewna i podobnych materiałów (2) strugarki wyrówniarki do obróbki drewna z ręcznym posuwem, (3) jednostronne strugarki grubiarki do drewna z ręcznym podawaniem lub odbieraniem, (4) Pilarki taśmowe do drewna i podobnych materiałów oraz do mięsa i podobnych materiałów, wyposażone w stały lub ruchomy stół lub wózek z ręcznym podawaniem lub odbieraniem, (5) Obrabiarki kombinowane do drewna i podobnych materiałów, w skład których wchodzi obrabiarki wymienione w pkt. 1-4 i 7, (6) wielowrzecionowe czopiarki do drewna z ręcznym posuwem, (7) frezarki pionowe dolnowrzecionowe z posuwem ręcznym, do drewna i podobnych materiałów, (8) przenośne pilarki łańcuchowe do drewna,

- przyznanie przez biegłego, że dla prawidłowości wyliczenia wysokości składki

na ubezpieczenie wypadkowe bierze się pod uwagę dane z trzech lat poprzedzający dany okres rozliczeniowy, wg stanu na 31 grudnia danego roku i wskazanie, iż nie mógł ustalić poprawności przyjęcia przez płatnika ilości osób zatrudnionych w warunkach w których występują przekroczenia najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia wg stanu na 31 grudnia gdyż nie dysponował wynikami badań środowiska pracy, a pierwsze badanie pochodzi z 2007 r. w związku z powyższym wysokość składki biegły podaje dopiero od 2010 r. przeczy prawidłowości wyliczenia przez biegłego wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe za lata 2010 i następne. Tylko i wyłącznie rozpoczęcie ustalania poprawności podania danych w deklaracjach ZUS IWA poczynając od deklaracji za okres od 01.04.2003 r. do 31.03.2004 r. pozwala na prawidłowe dalsze ustalenie składki na przyszłe lata, przy czym odwołujący wskazuje, że organ rentowy nie zakwestionował korekt dokonanych za okresy składkowe od 01.04.2003 r. do 31.03.2004 r., od 01.04.2004 r. do 31.03.2005 r., od 01.04.2005r. do 31.03.2006 r.,

- braku możliwości weryfikacji przyjętych przez biegłego danych, które służyły

do wyliczenia wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe. Biegły nie podaje, które dane uznał za prawidłowe i dlaczego,

- ostatecznie niedokonania wyliczenia wysokości składki wypadkowej za

poszczególne lata objęte zaskarżeniem;

— przyjęciu, że zapatrywanie prawne wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 06.03.2019r. sygn. akt III AUa 375/18 (niepublikowany), którego słuszność potwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 04.06.2020 r. (niepublikowany), wydanym na skutek wniesienia skargi kasacyjnej od ww. wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie oparte na wykładni dokonanej w wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 19 maja 2011 r. (sygn. akt C - 256/10), wskazują, iż zastosowanie u pracowników środków ochrony indywidualnej (ochronników słuchu) nie uzasadnia niewskazywanie ich jako pracujących w warunkach zagrożenia, w sytuacji gdy z wyroku (...) C-256/10 prawidłowo wyciągnięte wnioski powinny doprowadzić do uznania, iż stosowanie tylko i wyłącznie ochrony słuchu przed narażeniem na hałas ponadnormatywny jest niewystarczające do uznania, że zostały spełnione przesłanki z dyrektywy 2003/10/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 6 lutego 2003 r. w sprawie minimalnych wymagań w zakresie ochrony zdrowia i bezpieczeństwa dotyczących narażenia pracowników na ryzyko spowodowane czynnikami fizycznymi (hałas) zmienionej dyrektywą 2007/30/WE i § 2 pkt 8 rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 5 sierpnia 2005 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy pracach związanych z narażeniem na hałas i drgania mechaniczne wdrażającego postanowienia art. 1 ust. 2, 5 i 6 dyrektywy 2003/10/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 6 lutego 2003 r. w sprawie minimalnych wymagań w zakresie ochrony zdrowia i bezpieczeństwa dotyczących narażenia pracowników na ryzyko spowodowane czynnikami fizycznymi (hałas) (siedemnasta dyrektywa szczegółowa

w rozumieniu art. 16 ust. 1 dyrektywy 89/391/EWG) zmienionej dyrektywą 2007/30/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 czerwca 2007 r., w sytuacji jednak gdy pracodawca podejmuje inne działania ograniczające oddziaływanie hałasu, to wówczas wypełnia dyspozycję zawartą w przedmiotowych aktach. W odniesieniu do odwołującego, było to nie tylko stosowanie środków ochrony słuchu, ale również czego nie dostrzegł Sąd I instancji:

- skrócenie czasu pracy na poszczególnych stanowiskach, co wynika wprost ze sprawozdań pomiaru hałasu wykonanych przez jednostkę certyfikowaną zgodnie, z którymi czas narażenia wynosi na stanowisku:

A) sprawozdanie z badań nr(...)

- > trakowy I i trakowy II - 270 minut
- > rębakowy - 40 minut,
- > operator pilarki tarczowej - 270 minut,
- > traser - 270 minut,
- > ostrzarz - od 30 do 90 minut,
- > pomocnik operatora pilarki - 150 minut,
- > pakowacz brykietu - 300 minut,
- > operator pilarki - od 150 do 180 minut (w zależności od rodzaju pilarki),
- > sortowania elementów do pilarki optymalizującej - 180 minut
- > operatora strugarki - 180 minut,
- > klejenie na długości i grubości - od 30 do 90 minut przy łącznym czasie pracy 460 minut (8h),

B) sprawozdanie z badań nr (...)

- > traser - 270 minut,
- > trakowy I i trakowy II - 270 minut,
- > rębakowy - od 15 do 60 minut,
- > operator strugarki - 180 minut,
- > operator wielopily - 180 minut,
- > układanie elementów do pily z optymalizacją - 180 minut,
- > pilarz - 180 minut,
- > ostrzarz - 90 minut

przy łącznym czasie pracy 460 minut (8h),

C) sprawozdanie z badań nr (...)

- > trakowy I i trakowy II - 270 minut,
- > traser - 270 minut,

- > rębakowy - od 15 do 60 minut,
- > ostrzarz - 90 minut,
- > operator obrzynarki (niezależnie od modelu) - 180 minut,
- > pilarz - 180 minut,
- > układanie elementów od piły z optymalizacją - 180 minut

przy łącznym czasie pracy 460 minut (8h);

D) sprawozdanie z badań nr (...)

- > trakowy I i trakowy II - 270 minut,
- > ostrzarz - 120 minut,
- > pilarz - 240 minut,
- > operator wielopily - 270 rrtinut,
- > traser - 270 minut,
- > rębakowy - 120 minut,
- > operator optymalizera - 240 minut,
- > układanie elementów - 240 minut,
- > operator obrzynarki - 240 minut przy łącznym czasie pracy 460 minut (8h);

E) sprawozdanie z badań (...)

- > trakowy I i trakowy II - 270 minut,
- > operator piły obrzynarki - 270 minut,
- > traser - 270 minut,
- > rębakowy - 60 minut,
- > ostrzarz - od 120 do 180 minut,
- > pialarz (stanowisko do cięcia poprzecznego) - 180 minut,
- > podawanie do linii O.-C. - 270 minut,
- > odbiór z linii O. - C. - 270 minut,
- > operator strugarki - 270 minut,
- > operator wielopily - 270 minut

przy łącznym czasie pracy 460 minut (8h);

F) sprawozdanie z badań (...):

- > trakowy I i trakowy II - 270 minut,
- > traser - 270 minut,
- > obsługa sortownika bocznego - 270 minut,
- > obsługa sortownika głównego - 270 minut,
- > obsługa automatu do pił trakowych - 180 minut,
- > ostrzarz - 60 minut,
- > pilarz 9 piła do cięcia poprzecznego - 270 minut,
- > obsługa optymalizerki (podawanie i odbiór materiału) - 270 minut,
- > układanie elementów przy linii klejenia - 270 minut,
- > operator strugarki - 270 minut,

przy łącznym czasie pracy 460 minut (8h);

G) sprawozdanie (...):

- > trakowy II - 300 minut,
- > pilarz - 300 minut,
- > traser - 300 minut,
- > obsługa sortownika bocznego - 300 minut
- > obsługa sortownika głównego - 300 minut,
- > rębakowy - 300 minut,
- > ostrzarz - 150 minut,
- > pilarz (piła do cięcia poprzecznego) - 120 minut,
- > pilarz (piła obrzynarki) - 150 minut przy łącznym czasie pracy 460 minut (8h);

H) sprawozdanie (...):

- > ostrzarz - od 60 do 120 minut,
- > trakowy I i trakowy II - 270 minut,
- > obsługa sortownika - 270 minut,
- > rębakowy - 90 minut,
- > operator optymalizera - 120 minut,
- > pilarz (stanowisko wielopily) - 120 minut,
- > operator strugarki - 120 minut

przy łącznym czasie pracy 460 minut (8h);

I) sprawozdanie (...):

- > trakowy I i II - 270 minut,
- > traser - 270 minut,
- > pilarz (stanowisko wielopily oraz pily poprzecznej) -270 minut,
- > ostrzarz - 120 minut,
- > operator optymalizera (podawanie i odbiór) - 270 minut,
- > operator strugarki - 270 minut, przy łącznym czasie pracy 460 minut (8h)

a zatem na wszystkich stanowiskach na których były przekroczone normy hałasu skrócono czas pracy w hałasie, powierzając w tym czasie pracownikom wykonywanie innych czynności, tj. prace przygotowawcze, transport materiału z placu surowca, przerwy technologiczne i socjalne. W tym miejscu odwołujący wskazuje, że szczegółowo wymienił na jakim stanowisku jaki był czas pracy w narażeniu w zestawieniach dołączonych do akt postępowania sporządzonych na podstawie list wynagrodzeń wg stanu na 31.12.2006 r. i 31.12.2007 r. oraz w kolejnych latach na podstawie danych z systemu kadrowego SAP wg. stanu na 31.12.2008 r., 31.12.2009 r. 31.12.2010 r., 31.12.2011 r., 31.12.2012 r., 31.12.2013 r., 31.12.2014 r., 31.12.2015 r., 31.12.2016 r. i danych pochodzących z przedmiotowych sprawozdań;

• wprowadzenie:

> osłon dźwiękochłonnych, wykonanie remontów maszyn (protokół kontroli sanitarnej nr H. (...)(...)

> osłon dźwiękochłonnych oraz wymiana maszyn (protokół kontroli sanitarnej nr H. (...)(...)

> zmniejszenie czasu pracy, smarowanie urządzeń (protokół kontroli sanitarnej nr H. (...)(...)

> nakazów stosowania ochronników słuchu, rozmieszczenie informacji o obowiązku stosowania ochrony słuchu na poszczególnych stanowiskach (protokół kontroli sanitarnej nr H. (...) (...)oraz nr H. (...) (...)i nr H. (...)(...),

> programu organizacyjno - technicznego zmierzającego do obniżenia hałasu (protokół kontroli sanitarnej nr H. (...) (...)oraz nr H. (...) (...)oraz H. (...)(...)

• programu działań organizacyjno - technicznych mających na celu zmniejszenie hałasu na stanowiskach pracy z 2008 r. poprzez zastosowanie w pilarkach specjalnych pił tarczowych o mniejszej emisji hałasu, przeprowadzenie przeglądów stanu technicznego maszyn do obróbki drewna i innych urządzeń technicznych, przeprowadzenie przeglądów stanu technicznego stosowanych w zakładzie osłon dźwiękochłonnych, stosowanie rotacji pracowników na stanowiskach, gdzie występuje przekroczenie poziomu hałasu, stosowanie ochronników słuchu oraz 2017 r. poprzez oznakowanie stref narażenia na hałas, wymianę zużytych części maszyn podczas postoju remontowego, nadzór nad pracownikami w związku ze stosowaniem ochrony słuchu;

art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.a., poprzez jego niezastosowanie i nieprzekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu, w sytuacji gdy zaskarżone decyzje zostały wydane z rażącym naruszeniem przepisów o postępowaniu przed organem rentowym, tj.: art. 107 § 3 k.p.a. poprzez:

- zawiadomienie płatnika o wszczęciu i zakończeniu postępowania administracyjnego w zakresie ustalenia prawidłowej wysokości stopy procentowej składki wypadkowej jednego dnia (30.07.2018 r.), co uniemożliwiło odwołującemu wzięcie czynnego udziału w postępowaniu poprzedzającym wydanie decyzji,
- niewskazanie przez organ rentowy w uzasadnieniu faktycznym zaskarżonych decyzji dowodów, na których się oparł przy jej wydawaniu, oraz przyczyn z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz oparcia rozstrzygnięcia decyzji jedynie na własnej wykładni pojęcia osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia, bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego, oparcie rozstrzygnięcia zawartego w decyzji jedynie na ogólnikach, bez wskazania podstaw prawnych, bez wyjaśnienia na czym organ opiera swoje stanowisko,
- wszczęcie postępowania po upływie dwóch lat od przyjęcia korekt deklaracji ZUS IWA i uznaniu wyjaśnień do nich złożonych za prawidłowe poprzez wysłanie zawiadomień o ponownym przeliczeniu wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe i dokonaniu zwrotu uiszczonych nadpłaty, a nie zaistniały żadne nowe okoliczności faktyczne lub nowe dowody istniejące w dniu przekazania płatnikowi zawiadomienia o wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe (na nowo przeliczonej), nieznanie organowi rentowemu w tamtej chwili, co uchybia art. 7, art. 77 § 1, art. 80 w stopniu mogącym mieć wpływ na wynik sprawy, a także art. 8 i 9 k.p.a. w związku z art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez brak odniesienia się do przedstawionych przez wnoszącego odwołanie środków dowodowych (uniemożliwienie mu inicjatywy dowodowej), co jest przejawem naruszenia zasady zaufania obywateli do organów administracji, bezkrytycznym oparciem decyzji na własnej interpretacji przepisów prawa, a tym samym na błędnym uznaniu, że ZUS jest organem uprawnionym do rozstrzygania sporów interpretacyjnych w zakresie definicji „osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia” mimo, że nie posiada do tego legitymacji ustawowej.

Biorąc pod uwagę powyższe apelujący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- a) zmianę zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. nr (...) z dnia 28.09.2018 r. poprzez stwierdzenie, że wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe za rok składkowy od 01.04.2006 r. do 31.03.2007 r. wynosi 2,45 %,
- b) zmianę zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. nr (...) z dnia 28.09.2018 r. poprzez stwierdzenie, że wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe za rok składkowy od 01.04.2007 r. do 31.03.2008 r. wynosi 2,45 %,
- c) zmianę zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. nr (...) z dnia 28.09.2018 r. poprzez stwierdzenie, że wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe za rok składkowy od 01.04.2008 r. do 31.03.2009 r. wynosi 2,45 %,
- d) zmianę zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. nr (...) z dnia 28.09.2018 r. poprzez stwierdzenie, że wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe za rok składkowy od 01.04.2009 r. do 31.03.2010 r. wynosi 1,68 %,
- e) zmianę zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. nr (...) z dnia 28.09.2018 r. poprzez stwierdzenie, że wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe za rok składkowy od 01.04.2010 r. do 31.03.2011 r. wynosi 1,96 %,
- f) zmianę zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. nr (...) z dnia 28.09.2018 r. poprzez stwierdzenie, że wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe za rok składkowy od 01.04.2011 r. do 31.03.2012 r. wynosi 1,96 %,

g) zmianę zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. nr (...) z dnia 28.09.2018 r. poprzez stwierdzenie, że wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe za rok składkowy od 01.04.2012 r. do 31.03.2013 r. wynosi 2,28 %,

h) zmianę zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. nr (...) z dnia 28.09.2018 r. poprzez stwierdzenie, że wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe za rok składkowy od 01.04.2013 r. do 31.03.2014 r. wynosi 2,28 %,

i) zmianę zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. nr (...) z dnia 28.09.2018 r. poprzez stwierdzenie, że wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe za rok składkowy od 01.04.2014 r. do 31.03.2015 r. wynosi 1,77 %,

j) zmianę zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. nr (...) z dnia 28.09.2018 r. poprzez stwierdzenie, że wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe za rok składkowy od 01.04.2015 r. do 31.03.2016 r. wynosi 1,58 %, k) zmianę zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. nr (...) z dnia 28.09.2018 r. poprzez stwierdzenie, że wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe za rok składkowy od 01.04.2016 r. do 31.03.2017 r. wynosi 1,81 %; 2) zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów procesu za obydwie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Ewentualnie skarżący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych za obie instancje,

lub

2) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

sądowi pierwszej instancji i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Jednocześnie, odwołujący wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z dokumentów, których odwołujący nie powołał w pierwszej instancji, gdyż nie było takiej konieczności, a mianowicie:

1) deklaracji zgodności WE ochronników słuchu O. I nagłowny CE, (...)(...)na okoliczność spełniania przez stosowane u odwołującego ochronników słuchu, które spełniają normy europejskie w zakresie ochrony słuchu, obniżenia poziomu hałasu (tłumienia) poprzez zastosowanie ww ochronników słuchu na poszczególnych stanowiskach pracy o co najmniej 26 do 35 (...) (Single N. Rating - wartość określona spodziewanego tłumienia przez ochronnik słuchu),

2) deklaracji zgodności WE ochronników słuchu O. I przyłączony do kasku CE, (...)(...) na okoliczność spełniania przez stosowane u odwołującego ochronników słuchu, które spełniają normy europejskie w zakresie ochrony słuchu, obniżenia poziomu hałasu (tłumienia) poprzez zastosowanie ww ochronników słuchu na poszczególnych stanowiskach pracy o co najmniej 26 do 34 (...) (Single N. Rating - wartość określona spodziewanego tłumienia przez ochronnik słuchu),

3) deklaracji zgodności WE ochronników słuchu O. I. nagłowny CE DI-EL, (...)(...)na okoliczność spełniania przez stosowane u odwołującego ochronników słuchu, które spełniają normy europejskie w zakresie ochrony słuchu, obniżenia poziomu hałasu (tłumienia) poprzez zastosowanie ww ochronników słuchu na poszczególnych stanowiskach pracy o co najmniej 26 do 35 (...) (Single N. Rating - wartość określona spodziewanego tłumienia przez ochronnik słuchu),

4) deklaracji zgodności WE ochronników słuchu 3M F. wkładki przeciwhałasowe na okoliczność spełniania przez stosowane u Odwołującego ochronników słuchu, które spełniają normy europejskie w zakresie ochrony słuchu, obniżenia poziomu hałasu (tłumienia) poprzez zastosowanie ww ochronników słuchu na poszczególnych stanowiskach pracy o co najmniej 23 do 37 (...),

5) deklaracji zgodności WE ochronników słuchu (...) wkładki przeciwhałasowe na okoliczność spełniania przez stosowane u odwołującego ochronników słuchu, które spełniają normy europejskie w zakresie ochrony słuchu, obniżenia poziomu hałasu (tłumienia) poprzez zastosowanie ww ochronników słuchu na poszczególnych stanowiskach pracy o co najmniej 23 do 37 (...),

6) oświadczenia W. R. z dnia 30.04.2021 r. zatrudnionego w spornych latach u odwołującego na stanowisku starszego mistrza działu tarcicy (miejsca gdzie dochodziło do przekroczenia dopuszczalnych norm hałasu) okoliczność wykonywania przez pracowników w latach 2006-2016 pracy w ochronnikach słuchu im przydzielonych w postaci nauszników i nieograniczonego dostępu przez pracowników do środków ochrony indywidualnej słuchu w postaci zatyczek do uszu,

7) oświadczenia Z. G. z dnia 30.04.2021 r. zatrudnionego w spornych latach u odwołującego na stanowisku do 2018 r. starszego mistrza halli traków, a od 2020 r. specjalisty ds. utrzymania maszyn w ruchu (miejsca gdzie dochodziło do przekroczenia dopuszczalnych norm hałasu) na okoliczność wykonywania przez pracowników w latach 2006-2016 pracy w ochronnikach słuchu im przydzielonych w postaci nauszników i nieograniczonego dostępu przez pracowników do środków ochrony indywidualnej słuchu w postaci zatyczek do uszu,

8) zestawienia potwierdzającego odbiór ochronników słuchu przez pracowników (53 osoby) w latach 2009 - 2015 przygotowanego w oparciu o potwierdzenia odbioru ochronników słuchu znajdujących się w aktach sprawy na okoliczność dokonania odbioru przez pracowników ochronników słuchu, a wskazanych w dołączonych do akt w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oświadczeniach i listach potwierdzających otrzymanie ochrony słuchu,

9) faktury W nr (...) z dnia 07.08.2007, nr (...) z dnia 02.11.2007, nr (...) z dnia 08.02.2008, nr (...) z dnia 15.05.2008, nr (...) z dnia 04.07.2008, nr (...) z dnia 13.03.2009 na okoliczność dokonywania przez spółkę zakupów ochrony słuchu w postaci nauszników i wkładek przeciwhałasowych co najmniej od 2007 r. model O. I i II oraz ich pobierania z magazynu spółki przez odwołującego,

10) programu działań organizacyjno - technicznych mających na celu zmniejszenie hałasu na stanowiskach pracy z 2008 r. oraz z 2017 r. na okoliczność wdrożenia programu działań organizacyjno - technicznych mających na celu zmniejszenie hałasu poprzez zastosowanie w pilarkach specjalnych pił tarczowych o mniejszej emisji hałasu, przeprowadzenie przeglądów stanu technicznego maszyn do obróbki drewna i innych urządzeń technicznych, przeprowadzenie przeglądów stanu technicznego stosowanych w zakładzie osłon dźwiękochłonnych, stosowanie rotacji pracowników na stanowiskach, gdzie występuje przekroczenie poziomu hałasu, stosowanie ochronników słuchu, oznakowanie stref narażenia na hałas, wymianę zużytych części maszyn podczas postoju remontowego, nadzór nad pracownikami w związku ze stosowaniem ochrony słuchu, a których to wprowadzenie działań organizacyjno - technicznych potwierdziły kontrole Państwowej Inspekcji Sanitarnej w protokołach z kontroli za lata 2006-2016 dołączone do akt sprawy; 11) wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2020 r. w sprawie II UK186/19, wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 5.12.2018 r. III AUa 509/18, oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 lutego 2021 r. na okoliczność potwierdzenia w najnowszym orzecznictwie, że płatnik składek, który za pomocą nakładów na środki ochrony indywidualnej eliminuje wpływ przekroczeń hałasu na organizm zatrudnionego, powinien być premiowany niższą składką na ubezpieczenie wypadkowe.

W tym miejscu odwołujący wskazał, że organ rentowy przed Sądem I instancji nie kwestionował stosowanej ochrony słuchu w postaci słuchawek O. I nagłowny CE, (...) (...) O. I przyłączony do kasku CE, (...) (...), O. I. nagłowny CE DI-EL, (...) (...) oraz wkładek dousznych 3M F., (...), jak również wartości tłumienia jakie zapewniają ww. środki ochrony słuchu. Kwestionował jedynie okoliczność, że niezależnie jaka zostanie zastosowana ochrona słuchu

nie ma ona wpływu na wysokość ustalenia wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe. Wobec powyższego, okoliczność zastosowania przez odwołującego właściwej ochrony słuchu była okolicznością bezsporną. Dopiero na etapie wyrokowania przez Sąd I instancji (z treści uzasadnienia) wynika, że rodzaj stosowanej ochrony słuchu i zakres tłumienia nie został dostatecznie wykazany, pomimo że stan faktyczny nie był kwestionowany przez organ rentowy w zakresie rodzaju stosowanej ochrony słuchu, a wynikał z protokołów kontroli Państwowej Inspekcji Sanitarnej i badań z pomiarów hałasu oraz załączonych faktur zakupu. Biorąc pod uwagę powyższe, wcześniejsze powoływanie wskazanych i załączonych dowodów nie było konieczne.

W odpowiedzi na apelację organ wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja płatnika nie zasługuje na uwzględnienie.

Uwzględniając treść art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., wskazać należy, że Sąd Apelacyjny dokonując własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego stwierdził, że Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd Apelacyjny czyni zarówno ustalenia Sądu Okręgowego, jak i rozważania prawne częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania.

Wyjściowo zważyć trzeba, że rozbudowana treść apelacji oraz wielkość zarzutów apelacyjnych domaga się ich wstępnego uporządkowania. Mianowicie dostrzec należy, że środek zaskarżenia sprowadza się de facto do trzech grup zarzutów, z których pierwsza obejmuje zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, druga grupa to zarzuty naruszenia prawa procesowego (k.p.c.) sprowadzające się do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę dowodów, w tym przede wszystkim opinii biegłego, trzecia zaś grupa obejmuje zarzuty naruszenia przepisów postępowania administracyjnego.

Mając na uwadze powyższe, apelującemu po pierwsze przypomnieć trzeba, że zarzut naruszenia prawa materialnego obejmuje wyłącznie błędy dotyczące elementów prawnych orzeczenia. O naruszeniu prawa materialnego można mówić tylko w stosunku do ustalonego przez sąd stanu faktycznego. Tak więc zarzucając sądowi pierwszej instancji naruszenie prawa materialnego należy się opierać na stanie faktycznym ustalonym przez sąd pierwszej instancji. Oznacza to, że skarżący nie może operować jakimś własnym stanem faktycznym, niezgodnym z ustaleniami faktycznymi sądu pierwszej instancji. W istocie nie można skutecznie stawiać zarzutu naruszenia prawa materialnego wówczas, gdy skarżący opiera apelację na niewyjaśnieniu przez sąd pierwszej instancji stanu faktycznego sprawy.

Ostatecznie wyboru właściwego prawa materialnego dokonuje sąd niezależnie od powołania się na niego przez strony procesowe. Obowiązuje tu zasada *iura novit curia*. Naruszenie prawa materialnego może polegać na jego niewłaściwym zastosowaniu. Sąd bowiem po wyjaśnieniu treści i znaczenia wybranego przepisu prawnego dokonuje subsumcji, tj. podciągnięcia ustalonego stanu faktycznego pod ten przepis i określenia skutków prawnych z tego przepisu wynikających w konkretnym wypadku. By to uczynić, sąd niejednokrotnie musi jeszcze ustalić treść pewnych ogólnych pojęć prawnych, którymi posługuje się przepis prawny, a następnie zbadać czy stan faktyczny można podciągnąć pod te wartościujące pojęcia prawne.

Po tym ogólnym przypomnieniu zakresu rozpoznania apelacji oraz samych zarzutów apelacyjnych stwierdzić trzeba, że ocena zarzutów materialnych apelacji jest możliwa i ma swą wartość, gdy jest osadzona w ostatecznych ustaleniach stanu faktycznego. Z tego powodu ocenę zarzutów materialnych Sąd odwoławczy poprzedzi rozważaniami dotyczącymi zarzutów proceduralnych.

Apelujący upatruje błędnego ustalenia stanu faktycznego przede wszystkim w przyjęciu przez Sąd Okręgowy opinii biegłego jako rzetelnej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego biegły z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w sposób wyczerpujący i wszechstronny przedstawił swoje stanowisko w głównej opinii pisemnej oraz w opiniach uzupełniających (pisemnej i ustnej) ustosunkowując się do postawionych mu pytań. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, chybione są zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., które w swej istocie sprowadzają się do przedstawienia własnej i korzystnej dla apelującego oceny dowodów.

Zaakcentować trzeba, że apelacja nie zawiera żadnego novum, jeśli chodzi o zarzuty stawiane biegłemu. Wszelkie kwestie sporne zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowych opiniach. W szczególności podkreślić trzeba rzeczowość biegłego przesłuchanego w toku rozprawy dnia 7.04.2021 r. oraz kompletność jego odpowiedzi udzielanych pełnomocnikowi płatnika. Skarżący nieustępliwie podnosi m. in., że biegły nie odniósł się do danych związanych z narażeniem pracowników na inne czynniki szkodliwe niż hałas, nie poddał analizie sprawozdań, z których wynika, że na części stanowisk nie dochodziło do przekroczenia norm hałasu, nie wskazał danych, które służyły mu do wyliczenia wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, niedokonanie wyliczenia składki za poszczególne lata. Wszystkie te twierdzenia nie polegają na prawdzie. Po pierwsze słusznie wskazał biegły, że gdy chodzi o kwestię innego czynnika przeważającego spośród wskazanych w apelacji (monotonia, urazy mechaniczne) to nie określa się go stężeniem, czy natężeniem, bowiem definicje najwyższych stężeń, czy natężeń nie obejmują monotonii, pozycji ciała, czy uszkodzeń mechanicznych. Biegły dodał nadto, iż w aktach brak jest dokumentów, które potwierdzałyby, że pracownicy pracowali w wymuszonej pozycji ciała bądź występowało szkodliwe oddziaływanie mechaniczne maszyn. Jedynym dowodem, który potwierdziłby wymuszoną pozycję ciała jest pomiar wydatku energetycznego, jednak takich dokumentów i pomiarów biegły nie otrzymał. Abstrahując od powyższego Sąd odwoławczy dodatkowo podkreśla, że postępowanie dowodowe prowadzone przed sądem ubezpieczeń społecznych jest postępowaniem weryfikującym ustalenia dokonane przez organ rentowy. Z tego powodu ujawniona w trakcie postępowania sądowego zmiana stanu faktycznego nie może prowadzić do uznania kontrolowanej decyzji za wadliwą. Wobec tego działania płatnika w kierunku podważenia decyzji organu poprzez wskazywanie innych czynników zagrożenia niż w zaskarżonej decyzji są niedopuszczalne jako wykraczające poza zakres kontroli danych wskazanych w korektach płatnika i w rezultacie w zaskarżonych decyzjach.

Zarzuty płatnika dotyczące niepoddania analizie sprawozdań, czy nieustalenia ostatecznie składki pozostają w sprzeczności z treścią dwóch pisemnych opinii biegłego – głównej i uzupełniającej. Mianowicie pełen wykaz i analizę sprawozdań biegły zawarł w treści obu opinii – k. 140-141 oraz 164 – 166. Ustalenie składki na ubezpieczenie wypadkowe zawarto na k. 169 (opinia uzupełniająca).

W kwestii obniżenia czasu pracy na niektórych liniach produkcyjnych, na którą powołuje się apelujący, w tym upatrując wykluczenie zagrożenia, za biegłym, powtórzyć trzeba, że obniżony czas winien być wykazany w pomiarach środowiska pracy, tzn. powinno nastąpić przeliczenie decybeli do czasu wykonywania pracy. Jeżeli jednostka notyfikowana do wykonania czynności pomiarowych dokonuje wywiadu przed dokonaniem obliczeń pracodawca ma obowiązek wskazać ilość osób wykonujących pracę w tych warunkach oraz czas jej wykonywania. Wówczas jeżeli pracodawca podaje 8 godzin to jednostka taki właśnie zapis czyni. Jeśli natomiast podany czas będzie krótszy zmniejsza się narażenia pracownika, wszystko to musi jednak wynikać z dokonanych pomiarów hałasu i przeliczenia na 8 godzin. Rzecz w tym, iż w aktach sprawy brak dokumentu poświadczającego czas pracy pracowników.

Odnosząc się do wniosków dowodowych złożonych na etapie postępowania odwoławczego uznać trzeba, że są one spóźnione. Okoliczności, na które apelujący powołuje dokumentację oraz oświadczenia pracowników, były sporne już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Wskazuje na to uzupełniająca, ustna opinia biegłego oraz pytania zadawane u przez pełnomocnika płatnika. Nie jest, jak chciałaby apelujący, iż okoliczność zastosowania właściwej ochrony słuchu nie była przez organ kwestionowana. Kwestie te były bowiem poruszane przy okazji omawiania karty ZUS IWA. Biegły wyjaśniał wówczas, że ochronniki słuchu chronią narząd słuchu, ale nie ograniczają środowiska pracy. Środowisko pracy zaś to wszystko, co otacza pracownika. Stąd do każdego pomiaru musi być dobrany ochronnik słuchu, dlatego, że obniżenie natężenia hałasu jest bardziej szkodliwe dla mózgu, niż jego nieznaczne przekroczenie. Jest to indywidualnie ustalane dla każdego pracownika. W skierowaniach na profilaktyczne

badania lekarskie pracodawca ma obowiązek wskazać wielkość narażenia, w niniejszej sprawie przedłożono zaś tylko listę zakupu ochronników słuchu. Natomiast brak dokumentów przydziału tych ochronników dla pracowników. Mimo podnoszenia powyższych zastrzeżeń przez biegłego pełnomocnik płatnika nie składał dalszych wniosków dowodowych i uznał sprawę za wyjaśnioną do rozstrzygnięcia (protokół z 7.04.2021 r., k. 213). Wobec tego składanie szeregu wniosków dowodowych w tej materii na etapie postępowania odwoławczego jest niedopuszczalne. Wbrew twierdzeniom apelującego, wnioski dowodowe zgłoszone przez niego w treści apelacji są wnioskami spóźnionymi, a jednocześnie nie zaszła żadna z okoliczności wskazanych w art. 217 k.p.c., uzasadniających ich uwzględnienie mimo spóźnienia.

Sąd odwoławczy w pełni aprobeuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, stąd należy przejść do zarzutów natury materialnej.

W tym aspekcie stanowisko Sądu Apelacyjnego pozostaje niezmiennie. Sąd odwoławczy podziela pogląd wyrażony w wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 19 maja 2011 r. (sygn. akt C – 256/10), w którym wyjaśniono, że dyrektywę (...) w sprawie minimalnych wymagań w zakresie ochrony zdrowia i bezpieczeństwa dotyczących narażenia pracowników na ryzyko spowodowane czynnikami fizycznymi (hałasem), zmienioną dyrektywą (...), należy interpretować w ten sposób, że pracodawca, w którego przedsiębiorstwie dzienny poziom ekspozycji na hałas pracowników, mierzony bez uwzględnienia skutków używania indywidualnych środków ochrony słuchu, wynosi ponad 85 dB, nie spełnia obowiązków wynikających z tej dyrektywy poprzez samo wydanie pracownikom takich środków ochrony umożliwiających obniżenie dziennej ekspozycji na hałas poniżej 80 dB, ponieważ na owym pracodawcy ciąży obowiązek wdrożenia programu środków technicznych lub organizacyjnych zmierzających do zmniejszenia takiej ekspozycji na hałas, mierzony bez uwzględnienia skutków używania indywidualnych środków ochrony słuchu, do poziomu poniżej 85 dB.

Z powyższego można wysnuć wniosek, że obowiązujące dyrektywy unijne rozróżniają obniżenie poziomu hałasu poniżej 85 dB w wyniku zastosowania indywidualnych środków ochrony od sytuacji, w której poziom hałasu obniżany jest na stałe, w wyniku wdrażania odpowiednich środków technicznych lub organizacyjnych. Sąd Apelacyjny doszedł zatem do przekonania, że czym innym jest obniżenie dopuszczalnego poziomu hałasu poniżej dopuszczalnego poziomu w wyniku zastosowania środków ochrony indywidualnej, a czym innym jest doprowadzenie do sytuacji, w której, w wyniku podejmowanych przez przedsiębiorcę czynności, poziom hałasu na danych stanowiskach pracy na stałe zostanie obniżony do poziomu nie powodującego zagrożenia dla zdrowia.

Błędne jest stanowisko płatnika składek, który twierdził, że nie miał obowiązku wykazywać osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia, bowiem takie zagrożenie wyeliminował wskutek stosowania środków ochrony indywidualnej. Aby zasadne było niewskazywanie takich osób, pracodawca winien podjąć odpowiednie środki techniczne, czy też organizacyjne, dzięki którym hałas w zakładzie pracy lub konkretnych halach maszyn zostałby obniżony do poziomu poniżej 85 dB, bez stosowania indywidualnych środków ochrony. Pracodawca mógłby taki efekt osiągnąć przykładowo poprzez inne rozmieszczenie lub zmniejszenie liczby maszyn generujących hałas w konkretnych halach produkcyjnych. Z akt sprawy wynika, że w jednym pomieszczeniu pracuje kilka maszyn. Natomiast, gdyby maszyny te były umieszczane w osobnych pomieszczeniach, mogłoby to obniżyć poziom hałasu.

U płatnika składek występują niewątpliwie warunki zagrożenia w postaci ponadnormatywnego hałasu. Działania organizacyjne podjęte przez płatnika, a szczegółowo wymienione przez niego na str. 24 apelacji, nie spowodowały obniżenia hałasu do poziomu dopuszczalnej normy. Zastosowanie środków ochrony indywidualnej nie eliminuje zagrożenia każdego z zatrudnionych pracowników. Stosowanie środków ochrony indywidualnej jedynie obniża czasowo poziom hałasu, na który są narażeni pracownicy przy założeniu, że wszyscy pracownicy ich używają.

Z aktualnego opisu sposobu wypełnienia sprawozdania Z-10 zawartych w objaśnieniach do tego formularza wynika, iż liczba zatrudnionych w warunkach zagrożenia pracowników winna odnosić się do pracowników zatrudnionych na stanowiskach pracy, na których występowanie czynnika zagrożenia przekraczającego normy ma charakter obiektywny, a nie wyłącznie do pracowników, którzy realnie poddani są działaniu czynników szkodliwych,

przekraczających dopuszczalne normy, z uwagi na niestosowanie przez pracodawcę środków ograniczających działanie tychże czynników.

Sąd Apelacyjny w pełni zgadza się z twierdzeniem, że skuteczne obniżenie poziomu ekspozycji na hałas ma miejsce dopiero w sytuacji, w której ryzyko to ograniczone jest u źródła. Warunki zagrożenia nie będą występowały dopiero wtedy, kiedy w zakładzie pracy poziom mierzonego hałasu, bez stosowania środków ochrony indywidualnej, nie będzie przekraczał dopuszczalnych 85 dB. Stosowanie przez płatnika środków ochrony indywidualnej ma wpływ na ewentualną liczbę zachorowań na choroby zawodowe czy też na liczbę wypadków przy pracy. Stosowanie środków ochrony indywidualnej nie ma wpływu na liczbę osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia. Aby istniała możliwość uznania, że osoby zatrudnione u płatnika składek nie są zatrudnione w warunkach zagrożenia, to płatnik składek musiałby zlikwidować te warunki, jak już wyżej wskazywano, poprzez zastosowanie przykładowo innych typów maszyn, wytwarzających mniejszy poziom hałasu, poprzez inne usytuowanie maszyn itp.

Odnosząc powyższe rozważania do kwestii określenia zasad różnicowania stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe to dodatkowo wskazać można, iż Sąd Apelacyjny w pełni podziela poglądy zaprezentowane w Komentarzu do ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych autorstwa K. Ś., D. L., S. S. (Oficyna 2010), zgodnie z którym „ustalenie kategorii ryzyka dla grup działalności ma znaczenie zarówno dla ustalenia zryczałtowanej (dla płatników zgłaszających nie więcej niż 9 ubezpieczonych), jak i zindywidualizowanej (dla płatników zgłaszających do ubezpieczenia wypadkowego co najmniej 10 ubezpieczonych) stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe. O ile jednak w przypadku stopy zryczałtowanej pod uwagę bierzemy stopę najwyższą z ustalonych na dany rok składkowy dla wszystkich grup działalności, to w przypadku stopy zindywidualizowanej chodzi o ustalenie kategorii ryzyka dla tej konkretnej grupy działalności, do której należy płatnik składek, a którą stwierdza się na podstawie rodzaju działalności płatnika według (...) ujętego w rejestrze REGON (art. 29).

Kategorię ryzyka dla grupy działalności ustala się w zależności od ryzyka określonego wskaźnikami częstości: poszkodowanych w wypadkach przy pracy ogółem; poszkodowanych w wypadkach przy pracy śmiertelnych i ciężkich; stwierdzonych chorób zawodowych oraz liczby osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia. Pierwsze trzy wskazane w art. 30 ust. 2 kryteria nie budzą wątpliwości, gdyż ustalenie liczby poszkodowanych w wypadkach przy pracy lub stwierdzonych chorób zawodowych następuje na podstawie stosownej dokumentacji, obowiązek sporządzenia której przewidują odrębne przepisy 183. Problematiczne może być natomiast ustalenie liczby osób zatrudnionych w warunkach zagrożenia. Ustawa nie precyzuje bowiem, co należy pod tym pojęciem rozumieć. Zastosowanie znajdzie tu natomiast wydane na podstawie art. 33 ust. 4 ustawy wypadkowej rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 listopada 2002 r. w sprawie różnicowania stopy procentowej składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zależności od zagrożeń zawodowych i ich skutków 184 . Ustalając w § 4 wzór dla obliczenia kategorii ryzyka dla grup działalności w oparciu o cząstkowe kategorie ryzyka, rozporządzenie uściśla jednocześnie pojęcie warunków zagrożenia, stwierdzając, że występują one w razie przekroczenia najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy. Określenie warunków zagrożenia ma zatem także charakter obiektywny, a zastosowanie znajdzie tu rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 listopada 2002 r. w sprawie najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w środowiskach pracy 185 .”

Ostatnia grupa zarzutów dotyczy naruszenia przepisów postępowania administracyjnego. Dlatego przypomnieć trzeba, że zgodnie z art. 180 k.p.a. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, chyba że przepisy dotyczące ubezpieczeń ustalają odmienne zasady postępowania w tych sprawach. Natomiast przez sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych rozumie się sprawy wynikające z przepisów o ubezpieczeniach społecznych, o zaopatrzeniach emerytalnych i rentowych, o funduszu alimentacyjnym, a także sprawy wynikające z przepisów o innych świadczeniach wypłacanych z funduszy przeznaczonych na ubezpieczenia społeczne (art. 180 § 1 i 2 k.p.a.). Organy odwoławcze właściwe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych określają przepisy odrębne i do postępowania przed tymi organami stosuje się odpowiednio przepis art. 180 § 1 (art. 181 k.p.a.). Oznacza to przyznanie pierwszeństwa w sprawach z ubezpieczeń społecznych przepisom szczególnym oraz

wskazuje, że postępowanie odwoławcze toczy się, poprzez zastosowanie art. 83 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, na zasadach i w trybie określonym w Kodeksie postępowania cywilnego.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyrażał stanowisko, że postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. Sąd ubezpieczeń społecznych - jako sąd powszechny - może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania. Stwierdzenie takiej wady następuje jednak tylko dla celów postępowania cywilnego i ze skutkami dla tego tylko postępowania. Podkreślał też, że w wypadkach innych wad, wymienionych w art. 156 § 1 k.p.a. i w przepisach, do których odsyła art. 156 § 1 pkt 7 k.p.a., konieczne jest wszczęcie odpowiedniego postępowania administracyjnego w celu stwierdzenia nieważności decyzji i wyeliminowania jej z obrotu prawnego (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1980 r., III CZP 43/80, OSNCP 1981 Nr 8, poz. 142; z dnia 21 września 1984 r., III CZP 53/84, OSNCP 1985 nr 5-6, poz. 65 i z dnia 27 listopada 1984 r., III CZP 70/84, OSNCP 1985 Nr 8, poz. 108 oraz postanowienia z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 105/98, OSNP 1999 Nr 16, poz. 529 i z dnia 29 maja 2006 r., I UK 314/05, OSNP 2007 nr 11-12, poz. 173, a nadto wyroki z dnia 28 października 2009 r., I UK 132/09, LEX nr 570121; z dnia 2 grudnia 2009 r., I UK 189/09, LEX nr 577811 i z dnia 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824). Pogląd ten w pełni aprobuje tut. Sąd odwoławczy.

Wobec powyższego uznać należało, że nie było żadnych podstaw wzruszenia trafnego rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. Wyliczenia składek dokonane przez organ rentowy w zaskarżonych decyzjach były prawidłowe.

W rezultacie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację płatnika.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. zgodnie, z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Art. 102 k.p.c. jest wyjątkiem od reguły stanowiącej o obowiązku obciążenia strony przegrywającej kosztami procesu należnymi stronie przeciwnej. Jednak pamiętać należy, że sądy posiadają swobodę kształtowania orzeczeń o kosztach procesu, a więc i kosztach zastępstwa procesowego. Samodzielnie decydują, czy na gruncie konkretnej sprawy zachodzą „szczególne okoliczności” pozwalające na odstąpienie od obciążania strony przegrywającej kosztami postępowania.

W postanowieniu z dnia 24 października 2013r. sygn. IV CZ 61/13 (LEX nr 1389013) Sąd Najwyższy wskazał, iż hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie jest utrwalone. Sąd Najwyższy wyjaśniał, że „zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego” (postanowienie z 14 stycznia 1974r., II CZ 223/73, LEX nr 7379, postanowienie Sądu Najwyższego z 13 października 1976r. sygn. IV Pz 61/76, LEX nr 7856, postanowienie Sądu Najwyższego z 16 lutego 1981r. sygn. IV Pz 11/81, LEX nr 8307, postanowienie Sądu Najwyższego 17 kwietnia 2013r. V CZ 132/12, LEX nr 1341732).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie, wobec niejednorodności orzecznictwa sądów jak i samych organów rentowych mogącego w płatniku wzbudzić przekonanie o słuszności jego roszczeń taki szczególny przypadek uzasadniający odstąpienie od kosztów nastąpił.

Jolanta Hawryzko Gabriela Horodnicka – Stelmaszczuk Beata Górska